

Krzysztof Polek

Wojna saska Karola Wielkiego i jej konsekwencje

Wśród przeciwników, z którymi za rządów Karola Wielkiego Frankowie prowadzili wojny, szczególnie miejsce zajmowali Sasi. Walka z nimi zasługuje na bardziej wnikliwe omówienie nie tylko ze względu na czas jej trwania, lecz przede wszystkim na niespotykany dotychczas klimat towarzyszący jej wybuchowi. Ponadto wydarzenia, jakie rozegrały się w 3. ćwierci VIII i na początku IX w., stanowiły kolejną fazę kształtowania się nowego obrazu politycznego i kulturowego wczesnośrednio-wiecznej Europy.

Warto zaznaczyć, że antysaskie nastawienie historiografii frankijskiej nie było wyłączną domeną okresu karolińskiego. Jeszcze w okresie merowińskim u takich autorów, jak Grzegorz z Tours, Fredegar czy jego kontynuatorzy spotkać można pejoratywne wypowiedzi dotyczące Sasów. Również historiografia frankijska w epoce karolińskiej nawiązywała pod tym względem do opinii autorów merowińskich. Wspólną cechą tych relacji było ukazanie negatywnego wizerunku Sasów – buntowników, nieposkromionych w dążeniu do wyrządzania szkód Frankom, łamiących zawarte układy, a także uchylających się od płacenia królom frankijskim należnego im trybutu¹. Historiografia karolińska wzbogaciła katalog negatywnych cech Sasów poprzez ukazanie ich nie tylko jako dzikich i groźnych przeciwników, ale przede wszystkim jako pogan, wrogo nastawionych do chrześcijaństwa. Zatem klimat do uznania wojny saskiej za konflikt nie tylko militarno-polityczny, lecz także – a może nawet szczególnie – postrzegany w kategoriach religijnych i kulturowych przygotowany został jeszcze przed objęciem władzy przez Karola Wielkiego.

¹ *Gregorii episcopi Turonensis historiarum libri X*, ed. B. Krusch, MGH SRMerov. 1.1, Hannover 1937, II c. 16, s. 64; VI c. 10; X c. 9 s. 491–492 (dalej cyt. Grzegorz z Tours, *LH*); *Chronicarum quae dicuntur Fredegarii scholastici libri IV*, ed. B. Krusch, MGH SRMerov. 2, Hannover 1888, III c. 51, s. 107, 68, 111; IV c. 38 s. 138 (dalej cyt. Fredegar, *Chronica*); *Continuationes Fredegarii*, ed. B. Krusch, MGH SRMerov. 2 Hannover 1888, c. 11(108), s. 175; c. 19, s. 177; c. 31 (117), s. 181; *ARF*, a. 747, s. 6; a. 748 s. 6, 8 (relacje dotyczące ucieczki Grifona do Sasów); H. Zettel, *Das Sachsenbild der Franken in zeitgenössischen Quellen der Merowinger- und Karolingerzeit*, „Studien zur Sachsenforschung” Bd 6: 1987, s. 269–277.

Wątek religijny wyraźnie wyeksponował kontynuator kroniki tzw. Fredegara², ukazując Sasów jako niezdolnych do dotrzymania wcześniej złożonych obietnic, których jedynie obawa przed groźbą użycia siły przez Franków skłania do zawarcia pokoju. Ten ton wypowiedzi odnajdujemy również w zapiskach *Roczników królestwa Franków*, we fragmentach odnoszących się do przebiegu działań wojennych Karola na terytorium saskim w pierwszej fazie walk (lata 772–776)³. W relacjach tych bardzo wyraźnie podkreślono aspekt religijny, leżący u podstaw postępowania Franków wobec Sasów.

Zastanawiając się nad przyczynami wybuchu wojny należy pamiętać, że napięcie w stosunkach frankijsko-saskich utrzymywało się co najmniej od końca VII w. Nie bez znaczenia był także fakt, że granica przebiegała przez tereny pozbawione naturalnych przeszkód, co stanowiło powód do wybuchu zatargów. Ponadto w trakcie ekspansji z przełomu VII/VIII w. Sasi opanowali terytoria położone blisko środkowej Nadrenii, które wraz z ziemiami znajdującymi się nad Skaldą i Mozą, stanowiły centralne dzielnice państwa frankijskiego zarówno w czasach Merowingów, jak też za ich następców. Dlatego dążenie do zapewnienia im bezpieczeństwa stało się istotnym motywem w polityce Karola Wielkiego wobec plemion saskich. Innym newralgicznym regionem były tereny nad Menem i Neckarem, które zapewniały połączenia strefy nadreńskiej z Bawarią, Alamanią, Italią a także najdalej na wschód wysuniętymi frankijskimi dzielnicami, jak Hesja i Turyngia. Duża koncentracja ośrodków grodowych funkcjonujących na tym terenie w okresie merowińskim, jak też za rządów pierwszych Karolingów wskazuje na znaczenie kresów wschodnich w polityce państwa frankijskiego⁴.

Chociaż już za rządów Pepina III Krótkiego Frankowie zdołali podporządkować sobie niektóre z saskich okręgów położonych w strefie nadgranicznej⁵, to jednak dopiero jego syn i następca, Karol, przystąpił do systematycznego podboju Sasów. W trwającej 32 lata wojnie wyodrębnić można trzy zasadnicze fazy jej przebiegu,

² *Continuationes Fredegari*, ed. B. Krusch, c. 31 (117), s. 181.

³ *Annales regni Francorum inde ab a. 741 usque a. 829 qui dicuntur annales Laurissenses maiores et Einhardi*, hrsg. F. Kurtze, MGH SRGerm. 6, Hannover 1895 (reed. 1950), a. 772–776, s. 32–48 (dalej cyt. *ARF*), Franków przedstawiono jako realizujących cele mające służyć na chwałę Boga, innym razem wystąpili oni jako boży mściciele.

⁴ O zagrożeniu saskimi napadami na tereny Hesji północnej informuje *Vita Sturmi*, c. 5, ed G.H. Pertz, MGH SS 2:1829, s. 367; K. Weidemann, *Archäologische Zeugnisse zur Eingliederung Hessens und Mainfrankens in das Frankenreich vom 7. bis zum 9. Jh.* [w:] „Nationes” Bd 2: 1975 (Atlhessen im Frankenreich), s. 103–113; W. Schlesinger, *Zur politischen Geschichte der fränkischen Ostbewegung vor Karl der Großen*, s. 35–61.

⁵ *Annales Mettenses priores*, ed. B. von Simson, MGH SRG in usum scholarum 10, Hannover 2005 (dalej cyt. *AMP*) a. 745, s. 36, a. 748, s. 41 (*Nordosquades*) podejmowano wówczas próby chrystianizacji miejscowej ludności; kolejne kampanie połączone z rozszerzeniem frankijskiej zwierzchności podjęto po koronacji Pepina III, *ARF*, a. 753, s. 10; *Ann. q.d. Einhardi*, a. 753, s. 11; *ARF*, a. 758, s. 16; *Ann. q.d. Einhardi*, a. 758, s. 17; *Contin. Fred.*, c. 19, s. 177, c. 35 (118), s. 183.

w czasie których doszło do zmian w polityce Karola wobec Sasów. Pierwsza faza obejmowała lata 772–776; druga – 777–785, a trzecia – 792–804.

W 772 r. Karol zwołał w Wormacji zjazd, na którym zapadły decyzje dotyczące wojny z Sasami. Jako bazę wypadową do działań na północy wybrano środkową Nadrenię i północną Hesję, skąd armie ruszyły na tereny południowej Westfalii oraz w dorzecze rzeki Diemel. Główne uderzenie skierowano w środkową część saskiego terytorium (Engern). W pierwszej fazie operacji celem wojsk frankijskich było zdobycie saskich grodów, rozmieszczonych w strefie nadgranicznej i broniących dostępu do wnętrza kraju. Dużym sukcesem zakończyło się opanowanie jednego z ważniejszych z nich – Eresburga, położonego nad górnym biegiem rzeki Diemel⁶. Operujące w tym rejonie oddziały frankijskie dotarły do miejsca o szczególnym dla Sasów znaczeniu (Irminsul), które następnie po trzech dniach zostało przez nich doszczętnie ograbione i zniszczone⁷. Wydarzenie to miało przede wszystkim wydźwięk propagandowy (Irminsul nie odgrywało żadnego militarnego znaczenia), przyczyniając się do utrwalenia wizerunku Karola jako zwycięskiego wodza i propagatora wiary chrześcijańskiej⁸. Po przełamaniu saskiej obrony w strefie nadgranicznej oddziały frankijskie skierowały się na północ w kierunku doliny Wezery, zmuszając miejscową ludność do uznania zwierzchności króla Franków. Jako gwarancję dotrzymania umowy Sasi musieli przekazać zakładników.

Wkrótce po tym, jak Frankowie wycofali się częściowo z zajętych ziem, pozostawiając tylko załogi w grodach, Sasi przygotowali powstanie. Okolicznością dla nich sprzyjającą było zaangażowanie militarne Karola na terenie Italii, gdzie rozgrywała się ostatnia faza wojny przeciwko Longobardom. Wykorzystując element

⁶ AFR a. 772, s. 32, 34; G. Mildenberger, *Eresburg. II: Archäologisches*, RGA 7:1989, 477–478; F. Schwind, *Eresburg. I: Historisches*, Reallexikon der Germanischen Altertumskunde 7:1989, s. 478–482 (dalej cyt RGA).

⁷ Lokalizacja Irminsul pozostaje nieustalona. Według relacji autora *AR F* a. 772, s. 26 jego opanowanie nastąpiło w tym samym czasie, kiedy wojska frankijskie zdobyły gród Eresburg. Także relacja *Poetae Saxonis Annalium de gestis Caroli Magni imperatoris libri quinque a. 771–814*, ed. G.H. Pertz, MGH SS 1, Hannover 1826, a. 772 s. 228 wskazuje wyraźnie na obszar w pobliżu wymienionego grodu. Możemy przypuszczać, że Irminsul znajdowało się w południowo-wschodniej części saskiego terytorium.

⁸ Zbieżność nazwy Irminsul z saskim bogiem o tym samym imieniu dała podstawę do utożsamiania tego miejsca z istnieniem ośrodka kultu i funkcjonującej w nim świątyni, gdzie znajdowały się spore ilości srebra i złota, *ARF* a. 772, s. 32, 34.; *Ann. q. d. Einhardi*, a. 772, s. 33, 35. Obecnie uważa się, że Irminsul to pomnik wzniesiony przez Sasów na pamiątkę zwycięstwa nad Turyngami, H.-D. Kahl, *Karl der Grosse und die Sachsen. Stufen und Motive eine historischen „Eskalation”*, [w:] *Politik, Gesellschaft, Geschichtsschreibung. Geissener Festgabe für Frantisek Graus zum 60 Geburtstag*, Hrsg. H. Ludat, R.C. Schwinges, Köln-Weimar 1982, s. 55–59; M. Springer, *Irminsul. I: Historisches*, RGA 15:2000, s. 504–505; o aspektach religijnych i kosmologicznych dotyczących tego miejsca i jego funkcji zob. A. Leube, *Sachsen*, [w:] *Die Germanen. Geschichte und Kultur der germanischen Stämme in Mitteleuropa*, Hrsg. B. Krüger, Bd 2, Berlin 1983, s. 468; M. Maier, *Irminsul. I: Historisches*, §2–3: *Sprachliche Deutung. Religionsgeschichtliche Interpretation*, RGA 15:2000, s. 505–506; o kultach pogańskich Sasów związanych z oddawaniem czci źródłom i świętym drzewom zob. relację Rudolfa z Fuldy, *Translatio Alexandrii filii Felicitates*, ed. G.H. Pertz, MGH SS 2:1829, s. 674–676.

zaskoczenia, powstańcy zdobyli gród Erseburg, a następnie dokonali wypadu na teren sąsiedniej Hesji północnej. Tu ich celem stały się tamtejsze grody – Büraburg i Fritzlar⁹. Frankowie z dużym trudem zdołali powstrzymać dalsze działania Sasów.

Walki wznowiono w 774 r., kiedy po zakończeniu wojny w Italii Karol mógł przerzucić przeciwko rebeliantom większe siły na północ. Z relacji *Annales regni Francorum* dowiadujemy się, że prowadzenie działań militarnych na saskim terytorium powierzono czterem oddziałom (*mittens quatuor scaras*)¹⁰. Główny ciężar walk w 775 r. skoncentrowany został na obszarze Westfalii i Engern. W toku kampanii podejmowanych z udziałem znacznych sił, Frankowie zdołali wyprzeć Sasów i odzyskać panowanie nad ważnymi grodami znajdującymi się w południowo-zachodniej Westfalii: Eresburgiem oraz Hohensyburgiem. Mimo oporu Sasów oddziały Karola przejęły kontrolę nad dużą częścią ziem położonych na północ od rzeki Lippe oraz w dorzeczu górnej Wezery¹¹. Po zwycięstwach odniesionych w walkach z Sasami w rejonie Brunisbergu oraz pod Lübbecke (*in loco qui dicitur Lidbach*)¹² pozycja wojskowa Franków została wzmocniona. Zdołali oni odeprzeć Sasów i obronić zajęte pozycje, ponadto kontrolowali tereny położone na północ od rzeki Lippe aż po Bramę Westfalską, co otworzyło im drogę do wnętrza ziem saskich. Dla strony frankijskiej dużym sukcesem było także poparcie, jakiego udzieliły im niektóre z saskich rodów, opowiadając się po ich stronie, a interwencja sił na czele z Karolem przyczyniła się do zaprowadzenia spokoju na terenie Westfalii. Wojska dowodzone osobiście przez Karola sforsowały Wezerę i uderzyły na Sasów pod Brunisbergiem, odnosząc nad nimi zwycięstwo. Tymczasem inny odłam Sasów zaatakował siły frankijskie pod Lübbecke, docierając aż do wnętrza ich obozu. Karol – zaalarmowany o nagłym ataku nieprzyjaciela, ruszył z odsieczą, zadając Sasom duże straty, co uchroniło Franków przed widmem klęski¹³.

Rezultatem prowadzonych w tej fazie wojny działań było opanowanie znacznej części saskiego terytorium od Lippe i Ruhr na południu aż po dorzecze górnej Wezery i Bramę Westfalską (Westfalia i Engern). W obozie nad rzeką Ocker pokonane plemiona saskie zmuszone zostały do uznania władzy Karola nad sobą. Najpierw uczynił to wschodni odłam Sasów (*Austreleudi Saxones*), a w ślad za nimi przysięgę wierności złożyli Angrariowie (= Westfalowie). Gwarantem dotrzymania zawartej umowy stali się zakładnicy, których pokonane plemiona musiały wyzna-

⁹ ARF a. 773, s. 38, z relacji dowiadujemy się o podpaleniu przez Sasów tamtejszego kościoła (*basilica*).

¹⁰ ARF a. 774, s. 40 źródło podaje, że w trakcie walk nad Wezerą Sasi ponieśli znaczne straty, a Frankowie zawdzięczali zwycięstwo pomocy Opatrzności Bożej. W działaniach uczestniczyły aż cztery elitarne oddziały jazdy, *scaras*.

¹¹ ARF a. 775, s. 40. Odosobniona pozostaje relacja *Ann. Santgallensis Boduz*, a. 777, ed. G.H. Pertz, MGH SS I, Hannoverae 1826, s. 63 o dokonywanych podczas tej fazy walk chrztach miejscowej ludności.

¹² ARF a. 775, s. 42.

¹³ ARF, a. 775, s. 41; redakcja późniejsza *Ann. q. d. Einhardi*, a. 775, s. 43.

czyć¹⁴. Zależność oraz ciężkie warunki pokoju, jakie narzucili im zwycięzcy, stały się w przyszłości zarzewiem kolejnych konfliktów.

Wkrótce, bo już w 776 r., doszło kolejnego powstania antyfrankijskiego, które wybuchło w momencie, gdy Karol zmuszony był interweniować w Italii. Wykorzystując element zaskoczenia, Sasi opanowali na powrót ziemie w górnym dorzeczu Diemel wraz z grodem Eresburgiem, który został zdobyty w toku zażartych walk¹⁵. Ciężkie boje toczyły się też o zdobycie kolejnego ważnego grodu, znajdującego się w strefie nadgranicznej – Hohensyburga¹⁶. Dopiero pod koniec roku wojskom Karola udało się spacyfikować tereny objęte powstaniem i ponownie odzyskać nad nimi kontrolę. Gwarancją pokoju miała być przysięga, do złożenia której możni sascy zmuszeni zostali w obozie frankijskim położonym u źródeł rzeki Lippe. Jednocześnie uznano władzę króla Franków¹⁷.

Efektom czterech lat wojny było opanowanie Westfalii i Engern aż po Bramę Westfalską, co otwierało Frankom drogę w głąb saskiego terytorium. Wkrótce Karol przystąpił do budowy rezydencji w Paderborn, będącym odtąd najważniejszym punktem oparcia Franków na zajętych terenach¹⁸. O wyborze tego miejsca zadecydowała jego doskonała lokalizacja, pozwalająca koordynować działania wojskowe zarówno w Westfalii, jak i na pozostałych terenach Sasów. Dzięki bliskości szlaków komunikacyjnych Paderborn miał zapewnione połączenia z Nadrenią i Hesją. Pełniły one funkcję baz dla oddziałów frankijskich, prowadzących działania wojskowe na ziemiach Sasów. Wymownym śladem frankijskiej obecności na wymienionych terenach była odbudowa grodu Eresburg, który kilkakrotnie przechodził z rąk do rąk walczących stron¹⁹. W *Rocznikach królestwa Franków* znajduje się także wzmianka o istnieniu kościoła na terenie innego z grodów, Hohensyburga²⁰. Pojawienie się

¹⁴ ARF a. 775, s. 42. Przy tej okazji źródło przekazało imiona saskich przywódców, uczestniczących w rokowaniach z Karolem. Byli to Hassi (wg *Ann. q. d. Einhardi*, a. 775, s. 41 Hessi), sprawujący władzę nad wschodnim odłamek Sasów oraz Bruno.

¹⁵ ARF, a. 776, s. 44; *Ann. q. d. Einhardi*, a. 776, s. 45, 47.

¹⁶ ARF, a. 776, s. 44, 46.

¹⁷ ARF, a. 776, s. 46, 48. Z relacji roczników wynika, że Sasi licznie przybyli wraz z rodzinami do frankijskiego obozu, a wielu z nich zdecydowało się na przyjęcie chrztu.

¹⁸ H.-D. Kahl, *Karl der Grosse und die Sachsen*, s. 70 i 113, przyp. 50. Dotychczasowy stan badań w zakresie rozplanowania siedziby monarszej przedstawia S. Gai, *Die Pfalz Karls des Großen in Paderborn*, [w:] 799 – *Kunst und Kultur der karolingerzeit. Karl der Große und Papst Leo III. in Paderborn. Beiträge der Ausstellung Paderborn 1999*, Hrsg. Ch. Stiegemann und M. Wemhoff, Mainz 1999, Bd 3, Mainz 1999, s. 183–196 (dalej cyt. *Kunst und Kultur*); też, *Paderborn*, RGA 22:2003, s. 435–443; U. Lobbedey, *Zu engetieften Räumen im früh- und hochmittelalterlichen Kirchen*, „Frühmittelalterliche Studien”. 20:1986, s. 395–396 (dalej cyt. FMSt).

¹⁹ W. Best, R. Gensen, Ph.R. Hömberg, *Burgenbau in einer Grenzregion*, [w:] *Kunst und Kultur*, Bd 3, s. 332–335. Znaczenie wojskowe i administracyjne zachował on do X w. F. Schwind, *Eresburg. I: Historisches*, RGA 7:1989, s. 478–482.

²⁰ ARF, a. 776, s. 44.

w tym okresie pierwszych obiektów sakralnych wskazuje, że Frankowie na opanowanych ziemiach saskich rozpoczęli chrystianizację miejscowej ludności²¹.

Latem 777 r. Karol zwołał do Paderborn zjazd dostojników z całego królestwa. Było to wymowną demonstracją siły wobec pokonanych Sasów, świadczyło ponadto o postępach frankijskich wpływów politycznych i militarnych na tych terenach. Na zjeździe obecni byli także posłowie Sasów, którzy przybyli w celu zawarcia pokoju kończącego tę fazę wojny. Niektórzy z nich zdecydowali się na przyjęcie chrztu. W gronie możnych saskich zabrakło Widukinda, który po upadku powstania zbiegł wraz ze stronnikami do sąsiedniej Danii²².

Wśród decyzji, jakie zapadły w Paderborn, znalazła się także i ta, która dotyczyła podjęcia zorganizowanej akcji, mającej na celu chrystianizację Sasów na nowo zdobytych ziemiach²³. W celu zapewnienia im ochrony przed plemionami znad środkowej i dolnej Wezery utworzono marchię²⁴, co – dzięki powstaniu strefy buforowej – miało dodatkowo utrwalić frankijską dominację polityczną i militarną w regionie. Jednak obecność Franków na terenie południowej Westfalii i w Engern stała się czynnikiem, który zaogniał sytuację na nowo utworzonej granicy sasko-karolińskiej.

Pokój zawarty w Paderborn okazał się nietrwały, analogicznie jak pozycja monarchii karolińskiej na niedawno przyłączonych terenach. W trakcie interwencji Karola na terenie Półwyspu Iberyjskiego (778), na wiadomość o klęsce, jaką jego

²¹ O misji wśród Sasów zob. *Ann. Lauersheimenses*, a. 77, ed. G.H. Pertz, MGH SS I, 1826, s. 36; K. Hauck, *Die Ausbreitung des Glaubens in Sachsen und die Verteidigung der römischen Kirche als konkurrierende Herrschaftsaufgaben Karls des Großen*. FMSt. 4:1970, s. 141–172; J. Hines, *The Conversion of the Old Saxons*, [w:] *The Continental Saxons from the Migration Period to the tenth century: An ethnographic perspective*, ed. By D.H. Green, F. Siegmund, Woodbridge 2003 (Studies in Historical Archeoethnology vol. 6), s. 299–314 (dalej cyt. *The Continental Saxons*); U. Lobbedey, *Der frühmittelalterliche Kirchenbauten im angelsächsischen und sächsischen missionsgebiet*, [w:] *Sachsen und Angelsachsen*, Hrsg. C. Ahrens, Veröffentlichungen des Helms-Museums, Bd 32), Hamburg, s. 436–437. Do najstarszych obiektów saskiej architektury sakralnej zaliczyć należy kościół w Eresburgu (zachowany do czasów współczesnych kapitel kolumny – zob. *Kunst und Kultur*, Bd 2 Katalog VIII. 24, s. 539–540; w Paderborn, wyświęcony w 777 r., budowla jednonawowa o wym. 9x22 m, ibidem, Katalog VIII. 25, s. 541; Enger, Kr. Hereford, obiekt jednonawowy o wym. 14,6x6,5 m wzniesiony z kamienia z czworokątnym prezbiterium. Katalog, VIII. 23, s. 538–539; Herzeford, Kr. Soest, Katalog VIII. s. 498; drewniany kościół w Tostedt, Kr. Harburg, Katalog. Bd 2, s. 499, ryc. 2–3; Visbek, Kr. Vechta (faza I0, ibidem, s. 499). Z rozmieszczenia budowli sakralnych na terenach osadnictwa saskiego w VIII–IX w. wynika, że najliczniej występowały one na południe od Bramy Westfalskiej – tam, gdzie wpływy frankijskie (polityczne i kulturowe) były najbardziej intensywne. Sytuacja ta utrzymała się również w okresie postkarolińskim, zob. P. Johanek, *Der Ausbau der Sächsischen Kirchenorganisation*, [w:] *Kunst und Kultur*. Katalog, Bd 2, s. 494–506.

²² AMP, a. 777, s. 65; AFR a. 777, s. 48; *Ann. Lauresheimensis*, a. 776–777, ed H.G. Pertz, MGH SS I:1826, s. 30–31.

²³ AMP, a. 777, s. 65; *Ann. q. Einhardi*, a. 777, s. 49; *Vita Willehadi*, MGH SS II, s. 381; oceny zjazdu i podjętych decyzji w kontekście dalszej wojny saskiej zob. H.-D. Kahl, *Karl der Grosse und die Sachsen*, s. 81–94.

²⁴ AMP, a. 777, s. 66; E. Ewig, *das Zeitleiter Karls der Größe*, [w:] *Handbuch der Kirchengeschichte* Bd III. 1, Hrsg. K. Jedin, Freiburg–Basel–Wien 1985, s. 73–80; H.-D. Kahl, *Karl der Grosse und die Sachsen*, s. 75–76.

oddział straży tylnej poniósł podczas przemarszu przez wąwóz Roncevaux, doszło do wybuchu nowego powstania²⁵. Wykorzystując element zaskoczenia Sasi dokonali najazdu w głąb ziem Austrazji, docierając aż w rejon Kolonii²⁶.

W następnym roku ruszyła frankijska wyprawa odwetowa. Pokonała Sasów w miejscu zwanym Bohholz (nad rzeką Lippe), dzięki czemu droga na teren Westfalii stanęła otworem. Wkrótce wojska frankijskie dotarły nad Wezerę²⁷, gdzie zakończono działania, zmuszając Sasów do uznania władzy Karola oraz wydania zakładników. W 780 r. miała miejsce kolejna kampania przeciwko Sasom, którą poprzedził zwołany przez Karola zjazd w Eresburgu. Celem oddziałów frankijskich stały się tym razem ziemie położone nad Łabą. Rezultatem działań był chrzest dużej grupy ludności saskiej w miejscu zwanym Ohrain, położonym nad rzeką Oker²⁸. Zażegnano w ten sposób – przynajmniej na jakiś czas – niebezpieczeństwa podejmowania nowych działań odwetowych ze strony Sasów, ponadto prowadzono systematyczną akcję masowych chrztów ludności miejscowej, co miało umocnić frankijskie wpływy. Warto zaznaczyć, że od początku wojny Frankowie starali się pozyskać jak największą grupę starszyny saskiej, przez co łatwiej mogliby kontrolować sytuację na opanowanych terenach. Była to również część działań mających na celu integrację tych ziem z pozostałymi dzielnicami królestwa. Jednak nacisk militarny, rozszerzanie na Sasów stosunków społecznych, jakie występowały w państwie Karola, a także nasilona akcja chrystianizacji miejscowej ludności, połączona z energicznym niszczeniem przejawów kultu i zwyczajów pogańskich, stały się przyczyną wybuchu kolejnego buntu²⁹.

Wobec groźby eskalacji powstania Karol podjął zdecydowane działania, dążąc do likwidacji ognisk buntu, na czele którego stanął możny westfalski – Widukind. Powstańcy uzyskali także wsparcie ze strony pobratymców z północnych rejonów, co stało się powodem, dla którego skierowano tam siły frankijskie. Warto wspomnieć także o akcjach militarnych, podejmowanych przez Serbów, najeżdżających na Turynię oraz na zajęte przez Franków ziemie Sasów. Rozmiary zniszczeń, jakie po-

²⁵ ARF a. 778, s. 52 decyzję o wysłaniu oddziałów na teren Hiszpanii podjął Karol w Paderborn, dokąd przybyło poselstwo muzułmańskie z Ibn al Arabim i jego synem Józefem; Einhard, *Vita Karoli magni*, c. 9 s. 176. O polityce wobec emiratów muzułmańskich i chrześcijańskich państw w północno-wschodniej Hiszpanii zob. H. Kennedy, *The Muslims in Europe*, [w:] *The New Cambridge Medieval History* vol. 2, ed. By R. McKitterick, Cambridge 2002, s. 261–263 (dalej cyt. NCMH); R. Collins, *Spain: The Northern Kingdoms and the Basques*, s. 279–280.

²⁶ AFR a. 778 s. 52; *Ann. q. Einhardi*, a. 778, s. 53 drogi przemarszu saskich wojowników znaczyły zniszczenia kościołów. Jednym z bardziej znanych saskich przywódców powstania był Widukind. W trakcie saskich najazdów zniszczeniu uległa część zabudowań rezydencji królewskiej w Paderborn, w tym niedawno wzniesiony kościół pw. Św. Salwatora, S. Gai, *Die Pfalz Karls des Großen in Paderborn. Ihre Entwicklung von 777 bis zum Ende 10. Jahrhunderts*, [w:] *Kunst und Kultur*, Bd 3 (Beiträge zum Katalog der Ausstellung Paderborn), Mainz 1999, s. 184–187.

²⁷ ARF a.a. 779, s. 54.

²⁸ ARF a. 780 s. 56; *Ann. Lauresheimenseis* a. 780 s. 31 podały wiadomość o dokonaniu przez Karola podziału opanowanych ziem Sasów pomiędzy biskupstwa i klasztory.

²⁹ ARF a. 782 s. 58, 60.

wstały, musiały być duże, skoro Karol wysłał przeciw powstańcom znaczne siły pod dowództwem szambelana Adolgisza, koniuszego Geolo oraz palatyna Worado.

W 782 r. Sasi zadali dotkliwą klęskę oddziałom frankijskim (...) *in monte qui dicitur Suntal* (masyw Süntel). W relacji *Roczników królestwa Franków*, będących oficjalnym źródłem dworskim, zanotowano jedynie, że Sasi zostali pobici, a wśród poległych po stronie frankijskiej wymieniono dwóch królewskich *missi* – Adalaga i Gailona. Ogółem – jak twierdzono – działania antysaskie zakończyły się pełnym sukcesem³⁰.

Jednak rzeczywisty przebieg tej kampanii poznać możemy z późniejszej redakcji *Roczników* (*Ann. q. d. Einhardi*). Informują one o klęsce, jakiej doznały wojska frankijskie. Powodem przegranej był brak współdziałania pomiędzy dowódcami uczestniczącymi w kampanii, a także ich ambicje (zwłaszcza hrabiego Teodoryka) oraz przewaga liczebna Sasów. Oddziały frankijskie poniosły duże straty, a wśród poległych dowódców znalazło się 4 hrabiów i ponad 20 innych arystokratów³¹. Konsekwencją klęski było rozszerzenie powstania na kolejne tereny (na zachód od Wezery oraz nad Ems)³².

Dowiedziawszy się o niepowodzeniu, Karol na czele znacznych sił podążył w głąb saskiego terytorium, zakładając obóz w miejscu, gdzie rzeka Aller wpada do Wezery. Energiczne działania militarne, połączone z bezwzględą pacyfikacją ziem saskich doprowadziły do upadku powstania. Przyczyniło się do tego także zawarcie kompromisu z dużą grupą możnych saskich, co zaowocowało opuszczeniem przez nich szeregów powstańców. W tej sytuacji Widukind, w obawie o życie, ponownie zbiegł na teren sąsiedniej Danii.

W 782 r. na sejmie zwołanym nad rzeką Lippe zapadła decyzja o przyłączeniu zdobytych dotychczas ziem saskich do królestwa frankijskiego³³. Oznaczało to wprowadzenie na nich administracji świeckiej i kościelnej, a także takich stosunków społecznych, jakie występowały na pozostałych terenach państwa Karola. Dla pokonanych Sasów ogłoszono kapitularz, w którym zastrzono kary wobec podbitej ludności, tak w przypadku postawy antyfrankijskiej, jak również za kultywowanie pogańskich zwyczajów i religii³⁴.

Jedną z form represji wobec pokonanych Sasów był wydany przez Karola rozkaz o ścięciu 4500 zakładników w Verden nad Wezerą (*Blutgericht*)³⁵. Wydarzenie to stało się przyczyną wybuchu nowego powstania antyfrankijskiego. Wkrótce Widukind, który dotąd przebywał na terenie Danii, powrócił do Sasów i znowu stanął na czele

³⁰ ARF a. 782, s. 60.

³¹ *Ann. q. d. Einhardi*, a. 782, s. 61, 63. Analizę przebiegu bitwy przeprowadził B.S. Bachrach, *Early Carolingian Warfare. Prelude to Empire*, Philadelphia 2001, s. 191–200.

³² ARF a. 782 s. 60; Einhard, *Vita Karoli magni*, c. 8. s. 178.

³³ ARF, a. 782, s. 62; *Ann. q. Einhardi*, a. 782, s. 63; 65.

³⁴ *Capitulatio de partibus Saxoniae*, MGH Legum. Sectio II. Capitularia, I, 26, s. 69–70; R. Schmidt-Wiegand, *Kapitularen*, RGA 16:2000, s. 233–234.

³⁵ ARF a. 785 s. 62; P. Fouracre, *Frankish Gaul to 814*, NCMH vol. 2, s. 103.

powstania. Tym razem zbuntowanym Sasom pomocy udzielił król Duńczyków, co pozwoliło na rozszerzenie walk na teren Dreingau oraz nad Hase. Zarówno zasięg powstania, jak i determinacja, z jaką Sasi walczyli, były dla Franków zaskoczeniem. Na wieść o wydarzeniach na północy kraju Karol przybył, by osobiście pokierować działaniami wojskowymi.

W 783 r. Frankowie przeprowadzili kolejne kampanie przeciwko Sasom, stoczyli z nimi zwycięską bitwę koło Detmold, a następnie w pobliżu rzeki Hasa (Hase). Sukcesy te pozwoliły oddziałom karolińskim przekroczyć Wezerę i dotrzeć w głąb ziem saskich, aż do Łaby³⁶. Sytuacja nie była jednak ustabilizowana i walki trwały nadal. W 784 r. doszło do wybuchu buntu wśród Fryzów Wschodnich i ich współdziałania z plemionami saskimi³⁷. W zaistniałej trudnej sytuacji Karol rozkazał wykonać uderzenia z dwóch kierunków. Od zachodu przeciwko Westfalom działania prowadziły oddziały dowodzone przez Karola, syna Karola Wielkiego, natomiast sam władca uderzył z terytorium Turynii przeciwko Ostfalom, wschodniemu odłamowi plemion saskich.

Siły pod dowództwem króla, odnoszącego sukcesy w starciu z przeciwnikiem, dotarły aż do Łaby, po czym wycofały się. Zwycięsko przebiegała również kampania jego syna, który w bitwie *in pago, qui dicitur Dragini* pokonał Sasów³⁸. Decyzja Karola Wielkiego, by spędzić zimę 784/785 r. na terenach, na których toczyły się walki, świadczy wymownie o tym, że sytuacja nie była jeszcze opanowana. Obok króla w Eresburgu przebywała także jego żona i dzieci³⁹.

Stopniowo represyjna polityka władcy, jak również działania mające na celu pozyskanie sprzymierzeńców wśród starszyny saskiej zaczęły przynosić efekty i poparcie dla powstania zaczęło maleć. Dużym sukcesem Karola było poddanie się przywódców powstania – Widukinda i Abbiona oraz ich stronników. W zamian za zachowanie wolności uznali oni władzę Karola i przyjęli chrzest na dworze królewskim w Attigny nieopodal Reims. W roli ojca chrzestnego wystąpił sam Karol, co dodatkowo przydało splendoru uroczystości⁴⁰. Wydarzenie to wymownie wskazywało na przewagę frankijską i zakończenie długotrwałych walk. Wkrótce saskie posiłki wzięły udział w interwencji przeciwko księciu bawarskiemu, Tassilonowi III⁴¹.

Ostatnia faza wojny saskiej rozpoczęła się w 792 r. Niepokoje na północno-wschodniej granicy państwa frankijskiego zbiegły się z zaangażowaniem Karola w nowy konflikt zbrojny. Tym razem przeciwnikiem Franków były koczownicze

³⁶ ARF a. 783, s. 64; 66.

³⁷ ARF a. 784, s. 66.

³⁸ ARF a. 784, s. 68, przy tej relacji autor zapiski nadmienił o wielu Sasach poległych podczas walki.

³⁹ ARF a. 785 s. 68. W Eresburgu założona została kwatera Karola, skąd mógł on bezpośrednio kierować przebiegiem działań wojennych.

⁴⁰ AFR a. 785 s. 70. Autor *Roczników* zanotował pod tym rokiem, że *totia Saxonia subingata est*. W późniejszej tradycji Widukind przedstawiany był jako fundator licznych kościołów na terenie Saksonii, zob. jego płytę nagrobną z XII w., która znajduje się w kościele p.w. św. Dionizego w Enger; *Kunst und Kultur*. Katalog Bd 1, s. 269.

⁴¹ ARF a. 787, s. 78.

plemiona Awarów. Rok 793 r. nie był dla Karola Wielkiego pomyślny. Kiedy na terenie Panonii działania w tej fazie wojny awarskiej zbliżały się do końca, na północy doszło do wybuchu kolejnego buntu Sasów⁴². Ponadto Karol zmuszony był podjąć walkę z opozycją wewnętrzną, której przywodził jego syn – Pepin, zwany Garbatym⁴³, a ziemie królestwa stały się celem najazdów ze strony muzułmanów, Fryzów i Słowian. W tym momencie na terenach po obu brzegach dolnej Wezery, a także nad ujściem Łaby zaczęto toczyć nowe walki. W charakterze sprzymierzeńców saskich wystąpili również Fryzowie, którzy wszczęli bunt przeciwko dominacji karolińskiej.

W 793 r. oddziały frankijskie dowodzone przez hrabiego Teodoryka (Theodorika) zostały zdradziecko (jak zaznaczył autor zapiski *Roczników*) napadnięte przy ujściu Wezery i poniosły klęskę⁴⁴. Zachęciło to Sasów do podjęcia akcji odwetowych skierowanych w głąb ziem pozostających pod zwierzchnictwem króla Franków, Karola. Powstaniem ogarnięte były także tereny w górnym dorzeczu Demel, niedaleko od Paderborn. Gród i znajdująca się w nim królewska rezydencja padły celem ataku Sasów, zniszczeniu uległy wówczas zabudowania pałacu⁴⁵.

Położenie Karola było jeszcze bardziej trudne z uwagi na muzułmański najazd na Septymanię⁴⁶. Ponadto zarysowało się realne niebezpieczeństwo konieczności prowadzenia wojny na dwa fronty: przeciwko Sasom oraz Awarom. By tego uniknąć, a także móc szybko reagować na przebieg walk na granicy północnej oraz nad środkowym Dunajem, król podjął nowatorską decyzję o budowie kanału łączącego Men z Dunajem. Pozwoliłoby to wykorzystanie obu rzek w charakterze arterii komunikacyjnych do celów strategicznych⁴⁷. Dopiero przełom, jaki nastąpił w walkach z Awarami (795–796), umożliwił wykorzystanie dodatkowych sił do walki z Sasami.

Roczniki królestwa Franków pod r. 795 przekazały informację o spustoszeniu przez wojska Karola dużej części ziem przeciwnika oraz wzięciu zakładników⁴⁸. Jednak zdecydowana poprawa przebiegu walk z Sasami miała miejsce dopiero w następnym roku, kiedy Karol osobiście dowodził działaniami swych oddziałów⁴⁹. Tym

⁴² *ARF* a. 793 s. 94.

⁴³ *Ann. q. Einhardi*, a. 793, s. 93; W. Pohl, *Die Awaren*, s. 318. O sytuacji wewnętrznej monarchii frankijskiej w tym okresie zob. P. Fouracre, *Frankish Gaul to 814*, NCMH vol. 2, s. 103–104; P. Riche, *Karolingowie. Ród który stworzył Europę*, Warszawa 1997, s. 89–90.

⁴⁴ *Ann. q. Einhardi*, a. 793, s. 93. Miejsce potyczki znajdowało się *in pago Hriusti iuxta Wisuram*.

⁴⁵ M. Bolzen, *Paderborn. Zentralort der karolinger im Sachsen des späten 8. und frühen 9. Jahrhunderts*, Kunst und Kultur, Bd 3, s. 119; B. Mecke, *Die Pfälzen in Paderborn*, tamże, s. 178. Zniszczeniu uległa po raz kolejny okazała budowla znajdująca się na północny-zachód od katedry (aula).

⁴⁶ *Ann. q. Einhardi*, a. 793, s. 95.

⁴⁷ *Ann. q. Einhardi*, a. 793, s. 93; K. Goldmann, *Das Altmühl-Damm-Projekt: Die Fossa Carolina*, Acta Praehistorica et Archeologica 16/17:1984, s. 215–218; K. Greve, R. Koch, *Fossa Carolina*, RGA 9:1995, s. 359–362 (aspekty historyczne i archeologiczne).

⁴⁸ *ARF* a. 795 s. 96.

⁴⁹ *ARF* a. 796 s. 98.

razem kampanię prowadzono w strefie nadmorskiej, a jej rezultatem było opanowanie terenów wroga i narzucenie ludności zwierzchności frankijskiej⁵⁰.

Kolejny raz Karol pojawił się na ziemi Sasów w połowie listopada 797 r., kiedy dotarł do Wezery, gdzie w miejscu zwanym Heristelli (=Höxter) założył obóz⁵¹. Wobec częstych rebelii, jakie wybuchały wśród Sasów osiadłych na terenach pomiędzy ujściem Łaby a ujściem Wezery, Karol podjął decyzję o wysiedleniu ludności saskiej, osiadłej na prawym brzegu dolnej Łaby oraz nad jej ujściem⁵². Krok ten podyktowany był dążeniem do ściślejszej kontroli terenów, które zostały uprzednio spacyfikowane oraz chęcią uniemożliwienia udzielania pomocy saskim rebeliantom przez władców sąsiedniej Danii. Z ziem znajdujących się nad dolną Łabą deportowano około 10 tys. Sasów, przenosząc ich na inne tereny w królestwie. Zezwolono, by na ich miejsce osiedlili się Obodryci, którzy byli sprzymierzeńcami Franków podczas wojny saskiej. Powstała w ten sposób strefa buforowa, której celem była bardziej skuteczna obrona granicy królestwa frankijskiego w tym niespokojnym regionie. Służyły temu również wzniesione z rozkazu Karola kasztele. Ich zadaniem była obrona północno-wschodniej granicy, a także kontrola przepraw przez Łabę⁵³.

Od połowy lat 90. VIII w. w polityce saskiej Karola pojawił się nowy akcent. Jego przejawem stało się odwołanie obowiązującego od 782/785 r. kapitularza i wydanie nowego – w listopadzie 797 r.⁵⁴ Charakteryzowała go mniejsza represyjność wobec Sasów. Przewinienia, za które dotychczas groziła kara śmierci, obecnie karano grzywną. Nowy kapitularz ogłoszono na zjeździe w Akwizgranie, w którym uczestniczyła także starszyzna saska.

Ostatecznym celem polityki frankijskiej wobec plemion saskich znad Wezery i Łaby było włączenie ich ziemi do monarchii frankijskiej. Jego osiągnięcie było jednak trudne. W 798 r. wybuchł nowy bunt Sasów, który tym razem objął tereny po-

⁵⁰ ARF a. 797 s. 100.

⁵¹ ARF a. 797 s. 102.

⁵² ARF a. 804, s. 118; Einhard, *Vita Karoli magni*, c. 7 s. 174.

⁵³ Jako przykład wymienić należy kasztele w Höhbeck (o wymiarach 70x170 m), i Esesfeld koło Itzenhoe, zob. A. Pudelka, *Allgemeine Betrachtungen zur Vor- und Frühgeschichte des Höhbecks*, Die Kunde, N.F. 20:1969, s. 118–119; E. Hoffman, H.J. Kühn, *Esesfeld*, RGA 7:1989, s. 566–571; T. Capelle, *Die Sachsen*, s. 140; M. Dulnicz, *Kształtowanie się Słowiańszczyzny Północno-Zachodniej. Studium archeologiczne*, Warszawa 2001, s. 23, 183, s. 292; M. Hardt, *Hesse, Elbe, Saale and the frontiers of the Carolingian*, [w:] *The Transformation of Frontiers. From Late antiquity to the Carolingians (The Transformation of the Roman World, vol. 10)*, ed. by W. Pohl, I. Wood, H. Remitz, Leiden–Boston–Köln 2001, s. 226–231. Ich zadaniem była także ochrona granic przed coraz aktywniejszymi plemionami Słowian północno-zachodnio-połabskich.

⁵⁴ *Capitulare Saxonicum*, MGH Legum. Sectio II. Capitularia, I 27, s. 71–72; H. Mayr-Harting, *Charlemagne, the Saxons, and the Imperial Coronation of 800*, English Historical Review, vol. 111:1996, s. 1113–1133 wydanie nowego kapitularza łączy z planami cesarskiej koronacji Karola. Temu celowi służyć miało pozyskanie przychylności Sasów, by zakończyć dotychczasową wojnę. Idea władzy cesarskiej była tą formą, którą plemiona saskie mogły zaakceptować (jako nosicieli tej idei autor wskazuje na popularne wśród nich brakteaty z okresu wędrówek ludów wzorowane na rzymskich medalionach). Niewykluczone też, że złagodzenie represyjnego charakteru poprzedniego kapitularza spowodowane było fiaskiem dotychczasowej polityki Karola wobec Sasów.

łożone nad Łabą. W odpowiedzi Karol skierował wojsko, by dokonało pustoszącego najazdu na obszary pomiędzy Wezerą a Łabą⁵⁵. Ucierpiały także ziemie położone nad ujściem Łaby, gdzie działał królewski wysłannik, Ebursio. W rezultacie Sasi zmuszeni zostali do uznania warunków pokoju na zasadach frankijskich. Standardem było wzięcie zakładników. Ostatnie interwencje na ziemiach Sasów miały miejsce w 803 i 804 r. i dotyczyły północno-wschodnich terenów ich osadnictwa. W celu osłabienia saskiego separatyzmu i umocnienia frankijskiej pozycji na obszarze pomiędzy Łabą a Wezerą Karol kolejny raz polecił wysiedlenie części miejscowej ludności. Jej ziemie przekazano Obodrytom⁵⁶.

Zasadniczym powodem tak długiego trwania wojny były warunki naturalne, jakie występowały na terenach zasiedlonych przez plemiona saskie. Obszar ten przecinały liczne rzeki, a w północnej i zachodniej części kraju występowały tereny bagienne i podmokłe. Urozmaicona linia brzegowa wraz z występującymi w jej pobliżu wyspami i wysepkami, a także liczne w pasie nadmorskim tereny zalewowe, bagienne oraz moczary tworzyły naturalne miejsca obronne. Nic więc dziwnego, że dla prowadzenia walk konieczne stało się posiadanie floty morskiej i rzecznej, nawet w odniesieniu do terenów położonych w głębi lądu, np. podczas licznych przepraw przez główne rzeki regionu (Wezera, Łaba). Kontrola nad opanowanymi podczas poszczególnych faz wojny terenami wymagała budowy grodów (późniejszych ośrodków administracji i siedzib biskupstw) oraz umocnionych straży w miejscach o strategicznym znaczeniu, w miejscu przepraw, a także przy drogach. Tereny zasiedlone przez Sasów charakteryzowało także duże zalesienie oraz bardzo słabo rozwinięta sieć połączeń komunikacyjnych. Pod tym względem stanowiło to kontrast z pobliską strefą nadreńską czy terenami nad Menem i Neckarem. Ziemie saskie cechowało też ogromne zapóźnienie w rozwoju.

Przystępując do wojny, Frankowie niewiele wiedzieli o przeciwniku i jego terytorium. Wcześniejsze, sięgające okresu merowińskiego, kampanie przeciwko plemionom saskim dotarły jedynie na tereny przygraniczne, natomiast przeważająca część saskiego terytorium pozostawała nieznana i dopiero w trakcie kolejnych etapów wojny mogli się Frankowie przekonać o rozległości tych ziem.

Przeszkodą w zakończeniu wojny był także ówczesny ustrój polityczny Sasów, charakteryzujący się brakiem wykształconej władzy królewskiej, choć źródła przekazały imiona niektórych przedstawicieli arystokracji plemiennej, cieszących się autorytetem wśród współplemieńców⁵⁷. Jako przykład wymienić należy Widukinda

⁵⁵ ARF a. 798 s. 102, 104.

⁵⁶ ARF a. 803 s. 18; a. 804, s. 118. Przesiedlona ludność zajmowała okręg Wihmuodi.

⁵⁷ ARF a. 775 s. 40, 42 (Hessi i Brun); a. 785 s. 70 (Widukind i Abbio). Natomiast Beda *Historia ecclesiastica gentis Anglorum*, V c. 10, [w:] *Bede Opera Historica. With an English translation* by J.E. Kang, M.A.D. Litt, vol. 2, London 1954 (The Loeb Classical Library vol. 247), s. 240 charakteryzując Sasów kontynentalnych nadmienił, że posiadali oni wielu satrapów. Pomimo użycia przez kronikarza starotestamentowej terminologii przyjmuje się, że w odniesieniu do omawianej przez nas problematyki kronikarz wiernie oddał obraz stosunków społecznych, jakie występowały u Sasów w 1. połowie VIII w. Satrapowie stanowili w tym przypadku odpowiednik *duces*. Zob. I. Wood, *Beyond satraps and ostriches. Political and*

(pochodzącego z Westfalów), przywódcy powstania Sasów z 785 r. W momencie, gdy doszło do wybuchu wojny z Frankami, Sasi pozostawali nadal na etapie rozwoju plemiennego⁵⁸. Najważniejszym organem władzy był u nich wiec, zwoływany corocznie w Marklo nad Wezerą. Brak władzy monarszej u Sasów powodował, że traktaty pokojowe i ustępstwa wobec Franków zawierane przez pokonane plemiona dotyczyły tylko tych, które aktualnie były celem ataku. W konsekwencji walki trwały nadal, a pokonanie jednego z plemion wcale nie oznaczało końca wojny. Nie bez znaczenia była też bezwzględna polityka Karola Wielkiego wobec Sasów, skłaniająca ich do coraz większej determinacji.

Sasi, wbrew obiegowym opiniom, posiadali uzbrojenie, które niewiele ustępowało frankijskiemu, a informacji z zakresu wojskowości tamtejszych plemion dostarczyły badania wykopaliskowe prowadzone w nekropoliach oraz w obrębie grodów położonych w dorzeczu Ems, Wezery i Łaby. Najbardziej rozpowszechnionym wśród nich rodzajem broni siecznej był miecz typu *spatha* oraz – krótszy od niego i charakteryzujący się szerszym ostrzem, *sax*⁵⁹. Często w grobach wojowników saskich występowały bogato dekorowane egzemplarze tych mieczy. Inną odmianą, jaka pojawiła się w 1. poł. VII w., był tzw. krótki *sax*, odznaczający się krótkim, szerokim ostrzem. W 2. połowie VII w. pojawiła się jego odmiana o ostrzu dłuższym, tzw. *langsax*⁶⁰. U Sasów pełnił on podobną rolę, co u innych plemion germańskich miecz typu *spatha*. Przykładem innowacji technologicznych, jakie rozpowszechniły się wśród saskich kowali, były miecze, których klingi wykonano metodą damascenizacji, a na powierzchniach niektórych egzemplarzy znajdowały się charakterystyczne żłobienia⁶¹.

Social Structures of the Saxons in the Early Carolingian Period, [w:] *The Continental Saxons*, s. 272–273; M. Springer, *Sachsen. §3: Historisches*, RGA 26:2004, s. 39–40. Typowe cechy ustroju plemion saskich przekazała relacja *Vita Lebuini*, ed. A. Hoffmeister, MGH SS 20, 2, Leipzig 1934, s. 794, która została spisana około połowy IX w., lecz wiernie zachowała realia odnoszące się do VIII w. Tekst ten dobrze uzupełnia przekaz Bedy oraz źródeł frankijskich dotyczących plemion saskich.

⁵⁸ Źródła (*Poetae Saxonis*, ed. G.H. Pertz, MGH SS 1, Hanover 1826, s. 228; *Lex Saxonum*, ed. K. Richthofen, K.F. Richthofen, MGH Leges, 5, wg indeksu) potwierdzają ich podział na trzy główne odłamy (plemiona), tworzące większe jednostki terytorialne. Byli to Westfalowie, Engern i Ostfalowie. Zob. *Widukindi monachi, Rerum gestarum Saxoniarum*, ed. P. Kirsch et H.-E. Lohmann, MGH SRG 60, 1935, lib. I c. 14, s. 23–24. Natomiast *ARF* a. 798 s. 68 wymieniają kolejne plemię saskie – Nordliudi, zamieszkałe przy ujściu Łaby; M. Springer, *Sachsen. §3: Historisches*, RGA 26:2004, s. 42; G. Neumann, *Engern*, RGA 7:1989, s. 286–288.

⁵⁹ S. Näßl, *Sax. §1: Sprachliches*, RGA 26:2004, s. 538–540; H. Westpal, *Sax. §2: Archäologisches*, RGA 26:2004, s. 540–546, schemat morfologiczny i typologia mieczy używanych na kontynencie zob. s. 542 ryc. 74; 799–Katalog. Bd. 1, Mainz 1999, Katalog V.26–30, s. 284–286.

⁶⁰ H. Westphal, *Sax. §2: Archäologisches*, RGA 26:2004, s. 543–544 ten typ miecza pojawił się w ostatniej ćwierci VII w.

⁶¹ *Kunst und Kultur*, Bd 1, 1999, Katalog. V. 26; a, b, s. 284–285 egzemplarze pochodzą z cmentarza w Lembeck, Kr. Racklinghausen, grób 10 i 34, dat. 1. lub połowa VIII w., grób 129, Katalog V. 27, s. 284 2. poł. VIII w.; Katalog V. 25; s. 284 1. poł. VIII w. Kreuzhof.; Beckum II grób 2 Katalog V. 75, s. 305 ilustr. 306, 1. poł. VII w.; Soest, grób 188, dat. koniec VIII w. Katalog V.79, s. 307; J. Emmerling, *Technologische Untersuchungen an Eisernen Bodefunden*, Alt-Thüringen 12:1972, s. 296–311; J. Ypey,

Innym typem miecza, rozpowszechnionym także u Sasów, była *spatha* (od połowy VIII w.), reprezentowana w kilku odmianach. Wszystkie charakteryzowały się wykonaniem kling w technice damascenizacji, a wśród egzemplarzy znalezionych w grobach saskich wojowników występowały okazy odznaczające się bogatym zdobnictwem⁶². Stanowiły one import z terenów państwa frankijskiego. Do częstych przypadków należało nabywanie we frankijskich pracowniach kowalskich kling, które następnie, już na miejscu, sascy kowale umiejętnie łączyli z rękojeścią. W interesującym nas okresie do Sasów docierały także miecze sygnowane imieniem wykonującego go rzemieślnika bądź nazwą miejsca, w którym znajdowała się jego pracownia⁶³. Ponadto rozwinięta była technika budowy grodów oraz różnego rodzaju urządzeń polowych i zasieków, przydatnych podczas walki.

Warto zaznaczyć, że wojna prowadzona przez Karola przeciwko Sasom nie była jedynym konfliktem zbrojnym, w jakim Frankowie uczestniczyli w tym czasie. Zarówno konieczność prowadzenia kilku kampanii, jak też wszelkie zdarzające się niepowodzenia przeciwnika Sasi wykorzystywali, organizując kolejne powstania.

Umocnienie pozycji państwa frankijskiego jako hegemonu na ziemiach północno-wschodnich Niemiec spowodowało intensywną chrystianizację na tych terenach. Przejawem jego oddziaływania na plemiona saskie w końcu VIII i na początku IX w. było pojawienie się na nekropoliach w dorzeczu Wezery i Łaby występujących obok dotychczasowych pochówków (ciałopalnych i szkieletowych usytuowanych wg kierunku S-N) grobów orientowanych. Jako przykład wymienić należy cmentarz w Maschen, Ldkr. Harburg na południe od Hamburga, gdzie na ogólną liczbę 289 grobów aż 210 stanowiły pochówki, w których szczątki zmarłych ułożono według osi W-E, a tylko 21 to groby szkieletowe o tradycyjnym usytuowaniu zmarłych, tj. zgodnie z osią S-N⁶⁴. Nowym zjawiskiem było pojawienie się małych nekropolii w pobliżu kościołów (te najczęściej spotykamy w południowej części osadnictwa saskiego, na terenie Westfalii), a także ośrodków osadnictwa otwartego (wsi). W upowszechnieniu chrześcijańskich zwyczajów w zakresie obrządku pogrzebowego dużą rolę odegrały zarządzenia, znajdujące się w wydawanych przez Karola Wielkiego kolejnych kapitularzach dla Sasów. Przewidywały one surowe kary za praktykowanie takich pogańskich zwyczajów, jak ciałopalenie, składanie ofiar na mogile zmarłego czy

Europäische Waffen mit Damaszeierung, Archäologisches Korrespondenzblatt. 12:1982, s. 381–388 (dalej cyt. AKbl); H. Westphal, *Untersuchungen an Saxklingen des sächsischen Stammesgebietes. Schmiedetechnik, Typologie, Dekoration*, „Studien zur Sachsenforschung” 7:1991, s. 271–366.

⁶² *Kunst und Kultur*, Bd 1, 1999, Katalog. V.81, s. 308 Lonkern, Kr. Borken, egzemplarz pochodzi z końca VIII w., charakteryzuje się bogatą dekoracją głowicy i jelca (kolorowy metal i barwione szkło). Wśród Sasów w 2. połowie VIII w. rozpowszechniony był zwyczaj dekorowania rękojeści mieczy analogicznie jak na terenach frankijskich.

⁶³ Jednym z najbardziej znanych tego typu mieczy był typ Mannheim i Vlfberht, *Kunst und Kultur*, Bd 1, 1999, Katalog. V.84, s. 309 występuje w znaleziskach na terenie Niemiec północnych oraz w Skandynawii, datowanych na 2. połowę VIII w.

⁶⁴ J. Kleemann, *Sachsen und Friesen im 8. und 9. Jahrhundert, Eine archäologisch-historische Analyse der Grabfunde*, (Veröffentlichungen der urgeschichtlichen Sammlungen des Landesmuseums zu Hannover. Bd 50) Oldenburg 2002, s. 185–197, 296–301, 305–307.

lokalizowanie grobów poza obrębem cmentarzy. Pod tym względem widoczne jest w materiale archeologicznym utrzymujące się zróżnicowanie pomiędzy terenami osadnictwa saskiego. Jego południowa część, z racji wcześniejszego podboju przez Franków i rozpoczęcia intensywnej akcji chrystianizacyjnej ludności, charakteryzuje się nie tylko większą liczbą obiektów sakralnych, postępami w zakresie organizacji kościelnej i klasztornej, lecz także występowaniem cmentarzy przykościelnych⁶⁵. Pojawienie się ich stanowiło wymowny dowód umacniania nowej religii i frankijskich wpływów wśród pogańskiej dotychczas ludności. Najstarsze cmentarze przykościelne powstały przede wszystkim w południowej i środkowej części terytorium Sasów, w ośrodkach będących siedzibami nowo utworzonych biskupstw⁶⁶. Polityka karolińska, ostro przeciwstawiająca się pogańskim zwyczajom i kultom związanym ze sposobem grzebania zmarłych, przyczyniła się – obok akcji chrystianizacyjnej, do rozpowszechniania wśród Sasów zwyczaju inhumacji⁶⁷.

Do interesujących znalezisk, pochodzących z wykopalisk prowadzonych na obszarze dorzecza Wezery i Łaby, zaliczyć należy emaliowane fibule w kształcie krzyża (*Kreuzfibel*), niekiedy dekorowane symbolami chrześcijańskimi, wśród których najczęściej spotykanym motywem jest krzyż⁶⁸. Ich pojawienie się na omawianych terenach było rezultatem prowadzonej przez misjonarzy akcji chrystianizacyjnej. W trakcie dotychczasowych badań wykopaliskowych natrafiono na dużą i różnorodną grupę zapinek. Do najbardziej rozpowszechnionych zaliczyć należy egzemplarze określone jako tzw. typ wormacki (typ „Worms”). Charakteryzuje się on owalnymi

⁶⁵ J. Kleemann, *Sachsen und Friesen im 8. und 9. Jahrhundert*, s. 299 mapka 93 i s. 300 mapka 94, przedstawiają stan dla fazy IV i V (tj. koniec VIII i 1. poł. IX w.) na omawianym obszarze; postęp w omawianym okresie był jednak bardzo powolny, a sytuacja ta utrzymała się także w ciągu IX w. (aż do 3. ćw. stulecia).

⁶⁶ J. Kleemann, *Sachsen und Friesen im 8. und 9. Jahrhundert*, s. 377; S. Gai, Paderborn, RGA 22: 2003, s. 435–443; W. Schlüter, *Osnabrück*, RGA 22:2003, s. 318–320.

⁶⁷ *Capitulatio de partibus Saxoniae*, c. 7 (zakaz grzebania zmarłych poza specjalnie wyznaczonymi do tego celu miejscami) oraz c. 22, s. 69 (mowa w nim o pochówkach na cmentarzach przykościelnych). Dotyczyło to przede wszystkim południowych regionów osadnictwa saskiego (Westfalia i Engern), natomiast regiony północno-wschodnie długo jeszcze zachowały przeżytki pogańskie. Częściej dotyczyło to praktyk związanych z obrzędami pogrzebowymi, aniżeli z rodzajem grobów. Kurhany i groby popielnicowe dla omawianego okresu były sporadycznie reprezentowane, inaczej niż np. na sąsiednich terenach Fryzji Wschodniej. O konsekwencjach kulturowych, jakie wystąpiły u Sasów w związku z podbojami Karola Wielkiego zob. F. Laux, *Nachklingendes heidnisches Brauchtum auf spätsächsischen Reihengräberfriedhöfen und an Kultstätten der nördlichen Lüneburger Heide im frühchristlicher Zeit*, Die Kunde. N.F. 38:1987, s. 179–198; J. Kleemann, *Sachsen und Friesen im 8. und 9. Jahrhundert*, s. 373–374.

⁶⁸ Występowały one w licznych odmianach i wariantach. Ich klasyfikację podaje J. Kleemann, *Sachsen und Friesen im 8. und 9. Jahrhundert*, s. 25–27; M. Müller-Wille, *The Cross goes North: Carolingian Times between Rhine and Elbe*, [w:] *The Cross goes North. Processes of Conversion in Northern Europe AD 300–1300*, ed. by M. Carver, York, 2004, s. 456, rys. 28.13; s. 457, rys. 28.14; do rozpowszechnionych należały także czworokątne zapinki z motywem krzyża znajdującym się na powierzchni plakiety, zob. ibidem, s. 452, rys. 28.9; F. Laux, *Karolingische „Heiligenfibeln“ aus Bardowick und Ochtmissen, Stadt Lüneburg im Landkreis Lüneburg*, Die Kunde, N.F. 46:1995, s. 127 grób 88, 117 z 2. poł. IX w.

wypustkami usytuowanymi w miejscach przecięcia się ramion krzyża, a także na trójkątnych zakończeniach każdego z jego ramion⁶⁹. Duża grupa zapinek o charakterystycznej formie krzyża maltańskiego i krzyża św. Andrzeja pochodzi z wykopalisk na terenie Westfalii⁷⁰. Tu znaleziono także egzemplarze z centralnie umieszczonym ornamentem i filigranową dekoracją ramion⁷¹.

Do szczególnie licznie reprezentowanych na terenach osadnictwa saskiego należą owalne, wykonane w technice emaliowania zapinki, na powierzchni których umieszczono *en face* postać ludzką (tzw. Heiligenfibeln)⁷². Do najbardziej okazałych zaliczyć należy znalezisko pochodzące z cmentarza w Maschen, Ldkr. Harburg (grób 54)⁷³. Znanie obecnie pojedyncze egzemplarze (niektóre z nich wykonano w technice emalii komórkowej) najliczniej występują (poza strefą nadreńską i nad Menem) na terenie Westfalii, a także na lewobrzeżnych obszarach nad dolną Łabą (zwłaszcza od ujścia Este aż po ujście Ilmenau) i pochodzą prawie wyłącznie ze znalezisk grobowych, datowanych na późną fazę ich funkcjonowania⁷⁴. Szczególnie duża liczba egzemplarzy pochodzi z okolicy Bardowick⁷⁵.

⁶⁹ M. Schulze-Dörrlamm, *Unbekannte Kreuzfibeln der Karolingerzeit aus Edelmetall*, AKbl. 27:1997, s. 343 rys. 2, najliczniej reprezentowany jest na stanowiskach z rejonu Wormacji, nad środkową Nadrenią oraz z obszarów położonych nad Menem. Prawdopodobnie tam należy zlokalizować miejsca wyrobu tych zapinek. Stamtąd rozprzestrzeniały się one na obszary północne i wschodnie ziem germańskich (rys. 3 s. 344). Wśród nich spotykamy niekiedy niezwykle pod względem artystycznym okazy, jak choćby ten, który znajduje się w zbiorach nowojorskiego Metropolitan Museum, zob. M. Schulze-Dörrlamm, *Unbekannte Kreuzfibeln der Karolingerzeit aus Edelmetall*, Akbl. 27:1997, Tab. III:1.

⁷⁰ M. Müller-Wille, *The Cross Goes North: Carolingian Times between Rhine and Elbe*, s. 451, rys. 28.8.

⁷¹ Ibidem, s. 448, rys. 285.

⁷² Są to owalne, niewielkich rozmiarów (nie przekraczają średnicy 2,5–3 cm) zapinki, wykonane z brązu, dekorowane kolorową emalią, a niekiedy także kamieniami szlachetnymi. Przyjmuje się, że forma ich pochodziła z basenu Morza Śródziemnego bądź Bizancjum, a ich chronologia przypada na koniec VIII – początek IX w., G. Haseloff, *Email §6 d: Emailfibeln*, RGA Bd 7: 1989, s. 223–228.; J. Kleemann, *Sachsen und Friesen im 8. und 9. Jahrhundert*, s. 24 (typ 20), 378–379; K. Krüger, *Eine Heiligenfibel aus Cluvenhagen, Gde. Langwedel, Kr. Verden*, Die Kunde 51:2000, s. 109–116; M. Müller-Wille, *The Cross Goes North: Carolingian Times between Rhine and Elbe*, s. 458 rys. 28.36 (z zaznaczeniem miejsc ich występowania). Niekiedy różni je sposób przedstawienia samej postaci, jak widać to w odniesieniu do egzemplarza z Maschen i Karlburg (bardzo schematycznie zaznaczone kontury, a w przeciwieństwie do Maschen umieszczono dwa krzyże), zob. M. Müller-Wille, *The Cross Goes North*, s. 458 ryc. 28.15.

⁷³ RGA Bd 7: 1989, s. 208–209 Tabl. 13:c.

⁷⁴ G. Haseloff, *Email §6. d: Emailfibeln*, RGA 7:1989, s. 223–225; J. Kleemann, *Sachsen und Friesen*, s. 24; M. Müller-Wille, *The Cross Goes North*, s. 455–457; F. Laux, *Karolingische „Heiligenfibeln“ aus Bardowick und Ochtmissen, Stadt Lüneburg im Landkreis Lüneburg*, Die Kunde, N.F. 46:1995, s. 133 ryc. 6.

⁷⁵ F. Laux, *Karolingische „Heiligenfibeln“ aus Bardowick und Ochtmissen*, s. 23, ryc. 1, 124, ryc. 1,2 oraz fot. 2.5, s. 125. Egzemplarz z Bardowick zachował się w złym stanie, pozostałe zapinki pochodzą z osad. Chronologię (s. 132) ustalono na podstawie egzemplarzy pochodzących z późnosaskich nekropoli w Katzendorf, Ldkr. Stade, Maschen, Gem. Seevetal, Ldkr. Harburg i Altenmedingen Ldkr., Uelzen; K. Krüger, *Eine Heiligenfibel aus Cluvenhagen, Gde. Langwedel, Kr. Verden*, Die Kunde, N.F. 51:2000, s. 109–116.

Odrębną kategorię wśród znalezisk z motywem krzyża stanowią monety. Chodzi w tym przypadku o karolińskie denary, które zostały wprowadzone do obiegu po dokonanej w połowie lat dziewięćdziesiątych VIII w. reformie systemu monetarnego⁷⁶. Na początku IX w. pojawiły się także monety złote, na awersie których umieszczono wizerunek Karola jako cesarza i otoczono inskrypcją, natomiast na rewersie znajdowały się symbole chrześcijańskie (kaplica i krzyż)⁷⁷. W literaturze przedmiotu omawiane monety, od umieszczonej na ich rewersie inskrypcji, określane są jako denary typu *Christiana Religio*⁷⁸. Z ich bogatego programu ideowego (cesarstwo) zwrócić uwagę należy na silnie wyeksponowanie symboliki religijnej, poprzez umieszczenie na odwrotnej stronie monety wizerunku świątyni i krzyża⁷⁹. Pojawienie się tego typu monet nad Wezerą i Łabą związane było niewątpliwie ze wzrostem politycznych wpływów państwa karolińskiego. Przy niektórych egzemplarzach denarów znajdowały się uszka i kolec, pozwalające na wykorzystanie ich jako fibuł, służących do spinania odzieży lub jako ozdoby stroju. Od zwykłych monet od-

⁷⁶ Zagadnienie to obszernie przedstawił S. Suchodolski, *Moneta i obrót pieniężny w Europie Zachodniej*, Wrocław 1982, Roz. III; Ph. Gerson, *Money and coinage under Charlemagne*, [w:] *Karl der Große. Lebenswerk und Nachleben*, hg. von W. Braunfels, Bd 1, Düsseldorf 1965, s. 516–518 (tzw. ciężkie denary emitowane w latach 793/794–814); Ph. Gerson, M. Blackburn, *Medieval European Coinage. vol. 1. The Early Middle Ages (5th–10th centuries)*, Cambridge 1986, s. 20, 524; B. Kluge, *Die Bildungspennige Karls der Großen*, 2002, s. 373–376; M. Blackburn, *Money and coinage*, NCMH vol. 2, s. 549.

⁷⁷ W dyskusji nad emisją złotej monety w mennictwie karolińskim przeważa obecnie pogląd, że jej początek należy datować dopiero na ostatni okres rządów wielkiego króla Franków. Zdaniem numizmatyków przemawia za tym przede wszystkim umieszczenie pełnej symboliki cesarskiej i inskrypcji nad wizerunkiem Karola, co było możliwe dopiero po zawarciu traktatu z Bizancjum (812) i uznaniu przez Konstantynopol imperialnej koronacji króla Franków z 800 r. Por. Ph. Gerson, *Money and coinage under Charlemagne*, Karl der Grosse, Bd 1, s. 516–518, 530–534; Ph. Gerson, M. Blackburn, *Medieval European Coinage. vol. 1. The Early Middle Ages (5th–10th centuries)*, Cambridge 1986, s. 205–210. Ten typ monet pojawił się w emisji także na początku rządów Ludwika I Pobożnego. W przypadku omawianej grupy numizmatów mamy do czynienia ze stosunkowo krótkim okresem ich produkcji. Stanowisko to podziela M. Schulze-Dörlamm, *Münzfibel der Karolingerzeit*, AKbl. 29:1999, h. 2, s. 273–274; M. Blackburn, *Money and coinage*, NCMH vol. 2, s. 551–552. Ostatnio jednak B. Kluge, *Die Bildungspennige Karls der Großen*, [w:] *Moneta Medievalis. Studia numizmatyczne i historyczne ofiarowane Prof. Stanisławowi Suchodolskiemu w 65. rocznicę urodzin*, pod red. B. Paszkiewicza, Warszawa 2002, s. 373–376 skłonny jest uważać je za rodzaj monet ceremonialnych, wybitych z okazji koronacji. Niektóre egzemplarze zostały wprowadzone do obiegu, sporą zaś ich część po przeróbkach używano jako ozdoby (zapinki). Decydowała o tym nie tylko wartość surowca, z którego zostały wykonane, lecz także wzgląd na umieszczoną na nich symbolikę chrześcijańską oraz imperialną (portret Karola Wielkiego wraz z inskrypcją cesarską). B. Kluge, *Karolingisches Münzwesen* RGA 16:2000, s. 316.

⁷⁸ Ph. Gerson, *Money and coinage under Charlemagne*, Karl der Grosse, Bd 1, 508 Tab. III:4, s. 518–524; B. Kluge, *Nomen imperatoris und Christiana Religio. Das Kaisertum Karls der Großen und Ludwig des Frommen in Licht der numismatischen Quellen*, [w:] 799 – *Beiträge*, Paderborn 1999, s. 82–90; B. Kluge, *Karolingisches Münzwesen*, RGA 16:2000, s. 314–315.

⁷⁹ *Kunst und Kultur*. Katalog. Bd 1, 1999, I: s. 66–67; II. 21–22, 23, 24 a, b; W późniejszych emisjach np. z okresu Ludwika Pobożnego (II. 28, s. 70) czy Lotara I zwraca uwagę silnie wyeksponowana symbolika religijna, co zdaniem S. Suchodolskiego 1982, s. 190, było rezultatem osłabienia władzy cesarskiej wobec papieża i Kościoła; B. Kluge, *Nomen imperatoris und Christiana Religio*, [w:] *Kunst und Kultur-Beiträge*, Paderborn 1999, s. 85–87.

różnia je także dodatkowa dekoracja w postaci drobnych kuleczek rozmieszczonych bądź na, bądź po obwodzie krawędzi (niekiedy w dwóch rzędach).

Z badań nad rozmieszczeniem znalezisk monet, pełniących funkcję zapinek (*Münz- und Pseudomünzfibel*) wynika, że najliczniej występują na obszarze północnej Austrii, środkowej Nadrenii oraz Fryzji Wschodniej, aż po ujście Emms⁸⁰. Na interesujących nas terenach odnaleziono trzy takie egzemplarze. Pochodzą one z następujących stanowisk: Wünnenberg-Fürstenberg (grób 52), Kr. Paderborn, Maschen, Bardowick i Ketzendorf⁸¹. Część z nich służyła jako zapinki i ozdoby stroju, podczas gdy inne wyraźnie wskazywały na przynależność ich użytkowników do wspólnoty chrześcijańskiej (znaleziska grobowe). Dotyczy to przede wszystkim okazów, na awersie których (w miejscu, gdzie znajdował się wizerunek władcy) umieszczony został krzyż. Jako przykład wymienić należy egzemplarz z Wünnenberg-Fürstenberg⁸².

Spośród owalnych fibul do wyjątkowych znalezisk zaliczyć należy odkryty w Osnabrück, w rejonie katedry, egzemplarz przedstawiający gołębia, a na odwrotnej stronie znak krzyża⁸³. Jest to tzw. *Taufgeschenkfibel*, jakie spotykamy na terenach stanowiących cel działalności misyjnej. Natomiast w Paderborn⁸⁴ znaleziono zawieszkę z kości słoniowej, o średnicy 39 mm, z motywem krzyża, której analiza stylistyczna wykazała związki ze środowiskiem insularnym.

Długoletnia wojna, krwawe tłumienie kolejnych powstań oraz akcja przesiedleń ludności z terenów położonych nad Łabą spowodowały, że obszary nad Wezerą i Łabą stały się częścią imperium Karola Wielkiego. Podbój Sasów przez Karola miał także poważne konsekwencje dla północno-wschodnich sąsiadów państwa frankijskiego – Duńczyków oraz Słowian połabskich. Deportacja ludności saskiej i przekazanie jej ziemi Obodrytom stały się katalizatorem konfliktów w najbliższym sąsiedztwie. Dotyczyło to przede wszystkim Duńczyków, którzy już na początku IX w. podejmowali wyprawy łupieskie na wybrzeża Bałtyku, a także na tereny położone nad Morzem Północnym. W czasie trwania długoletniej wojny z Frankami królowie duńscy udzielali Sasom pomocy⁸⁵. Polityczna i militarna aktywność monarchii karolińskiej nad ujściem Łaby w omawianym okresie, a zwłaszcza przesiedlenia Sasów zaniepokoiły króla duńskiego Godfryda do tego stopnia, że skon-

⁸⁰ M. Schulze-Dörrlamm, *Münzfibeln der Karolingerzeit*, AKbl. 29:1999, s. 276 ryc. 5, 278 ryc. 8; F. Laux, *Karolingische „Heiligenfibeln“ aus Bardowick und Ochtmissen, Stadt Lüneburg im Landkreis Lüneburg*, Die Kunde, N.F. 46:1995, s. 127 grób 87 (Maschen).

⁸¹ Ibidem, s. 283–284 lista 2 a, nr 4 (uszka i kolec nie zachowały się, pozostały jedynie ślady po ich zamocowaniu); lista 3 nr 2, 15, 19 s. 283–285; J. Kleemann, *Sachsen und Friesen*, s. 173–174.

⁸² Jest to denar typu XR, z okresu rządów Ludwika Pobożnego, M. Schulze-Dörrlamm, *Münzfibeln der Karolingerzeit*, AKbl. 29:1999, s. s. 271 ryc. 1:1, 280; J. Kleemann, *Sachsen und Friesen*, s. 174 (katalog znalezisk zawierający egzemplarze pochodzące z inwentarza grobowego); M. Müller-Wille, *The Cross Goes North*, s. 459.

⁸³ *Kunst und Kultur – Katalog*. Bd 1, 1999, s. 359 V: 47, znalezisko datowane jest na 1. poł. IX w.

⁸⁴ *Kunst und Kultur – Katalog*. Bd 1, 1999, I: s. 363–364, VI:57.

⁸⁵ H. Jankhun, *Karl der Grosse und die Norden*, Karl der Grosse, Bd 1, s. 699–700.

centrował flotę i liczne wojsko w Sliesthorp (Haithabu), tuż nad granicą saską⁸⁶. Do wybuchu wojny jednak nie doszło, a groźną sytuację zdołano rozładować na drodze mediacji.

Powodem narastania kryzysu w stosunkach frankijsko-duńskich byli saszy zbiedzcy, których wydania domagał się Karol Wielki, a także pomoc, jakiej Godfryd udzielał Sasom walczącym z agresją frankijską. W obawie przed agresywną polityką cesarza Duńczycy przystąpili do wznoszenia u nasady Półwyspu Jutlandzkiego potężnych rozmiarów umocnień ziemnych, rozbudowywanych systematycznie w następnych latach (Danevirke)⁸⁷. Królestwo Duńczyków pod rządami Godfryda osiągnęło silną pozycję nie tylko w regionie, czego potwierdzeniem było rozszerzenie władzy na tereny cieśnin oraz nałożenie trybutu na mieszkańców Oslo Fjordu⁸⁸.

W odpowiedzi na podbój Sasów i profrankijską orientację polityki obodrzyckiego księcia Drożka, wzmożła się aktywność króla duńskiego Godfryda w rejonie ujścia Łaby oraz w południowo-zachodniej części wybrzeża bałtyckiego. W 808 r. zorganizował on wraz z Wieletami zbrojny najazd na ziemie Obodrytów⁸⁹. Na atak ten cesarz Franków zareagował natychmiast, wysyłając znaczne siły złożone z oddziałów frankijskich i saskich pod dowództwem swego syna. Ich celem było zatrzymanie wroga blisko granicy. Duńczycy zdołali jednak pokonać wojska Karola i po ciężkich walkach wdarli się w głąb terytorium frankijskiego. Na skutek najazdu plemiona Linian (Glinian) oraz Smolińców, zależne dotychczas od związku obodrzyckiego oderwały się odeń i przyłączyły do króla duńskiego, któremu udzieliły popar-

⁸⁶ ARF a. 804, s. 118–119.

⁸⁷ ARF a. 808 s. 126; H.H. Andersen, *Danewerk*, RGA 5:1984, s. 236–243. Był to system wałów ziemnych o wysokości 2 m i szerokości u podstawy 10 m (trzon stanowił mur z kamieni), a dodatkową osłonę stanowiła drewniana palisada. Jego głównym zadaniem była obrona przede wszystkim Hedeby (Haithabu). Najstarszy jego odcinek tzw. Østervold usypany został na południowy wschód od grodu. Z czasem został rozbudowany również w kierunku zachodnim, osiągając długość ok. 13,6 km. Ostatecznie jego budowę ukończono w X w. Badania dendrochronologiczne wykazały, że najstarsze jego fragmenty powstały w 1. połowie VIII w. (główny wał oraz północny, które opasywały Hedeby). Niektóre jego fragmenty mogły pochodzić jeszcze z okresu wędrówek ludów. Danevirke, będący największą tego typu budowlą na terenie Skandynawii, pełnił swe zadania obronne przez całe średniowiecze. H.H. Andersen, *Danewerk*, RGA 5:1984, s. 236–243; M. Müller-Wille, *Archäologische Untersuchungen landischer Siedlungen der Wikingerzeit im Umland des frühstädtischen Handelsplatzes Hedeby*, „Acta Præhistorica et Archeologica” 26/27:1994–1995, s. 43–44; *The Northern World. The History and Heritage of northern Europe ad 400–1100*, ed. by D.M. Wilson, London 2003, s. 137 fot. 24. Przy ustalaniu chronologii Danevirke pomocne okazały się dane, jakie uzyskano podczas badań nad innymi obiektami budowlanymi tego okresu znajdującymi się na terenie Danii, takimi jak wał na wyspie Samsø (Ch. Adamsen, *Samsø. §2: Archäologisches*, RGA 26:2004, s. 409–412) oraz Kanhave-Kanal, o długości 500 m i szerokości 11 m zapewniający połączenie pomiędzy Stavns Fjord a Gundsø Vig (A. Jørgensen, *Kanhave-Kanal*, RGA 16:2000, s. 221–222), powstałe w latach trzydziestych VIII w. Przykłady te potwierdzają występowanie na terenie Danii w interesującym nas okresie silnej władzy królewskiej, rozciągającej się na znacznym terytorium. Wskazuje na to także odnaleziony w Ribe skarb 160 srebrnych monet (*sceattos*), datowany na początek VIII w. zob. M. Axboe, *Danish Kings*, 2002, s. 222.

⁸⁸ H. Beck, T. Capelle, *Godofried*, RGA 12:1998, s. 266–267; N. Lund, *Scandinavia c. 700 – c. 1066*, [w:] NCMH vol. 2, Cambridge 2002, s. 207.

⁸⁹ ARF a. 808, s. 125–126; *Chronicon Moissacense*, a. 808, MGH SS 2, 1829, s. 258.

cia⁹⁰. Dowodzący wojskami frankijskimi syn cesarza, Karol, przeprawił się przez Łabę i zaatakował wymienione plemiona, lecz odzyskanie utraconych wpływów i przywrócenie *status quo* w rejonie ujścia Łaby było bardzo trudne.

W roli sprzymierzeńców króla Duńczyków podczas jego najazdów na tereny przy ujściu Łaby wystąpili Wieleci. Innym celem najazdu Godfryda stał się gród Reric, będący ważnym ośrodkiem handlu dalekosiężnego w strefie nadbałtyckiej⁹¹. Wycofujący się duńscy wojownicy dokonali w nim zniszczeń, a także przetransportowali miejscowych kupców statkami do duńskiego Haithabu⁹². Pomimo tego wydarzenia gród nadal funkcjonował, podobnie jak miejscowy plac targowy. Rok później (809) król Duńczyków nasał na księcia obodryckiego Drożka płatnych zabójców, którzy dokonali udanego zamachu na jego życie. Dla Godfryda był on bowiem przeszkodą na drodze do realizacji ambitnych planów politycznych. Chociaż obecność militarna Franków nad Łabą nie zapobiegła wrogim poczynaniom ze strony Godfryda, to chroniła przynajmniej częściowo Obodrytów przed eskalacją żądań ze strony ambitnego króla Duńczyków.

Innym terenem zainteresowania króla duńskiego były wybrzeża zachodniej Europy. W 810 r. na czele sporej liczby okrętów zjawił się na ziemi Fryzów, łupiąc *terpy* położone w strefie nadmorskiej. Efektem najazdów Godfryda na wybrzeża fryzyjskie było nałożenie trybutu w wysokości 100 funtów srebra na tamtejsze ośrodki handlu⁹³. W tekście Einharda⁹⁴ znajdujemy informację dotyczącą planów zaatakowania przez tego władcę nawet Akwizgranu. Atak Duńczyków na wybrzeże fryzyjskie zwiastował nową falę najazdów, jakie były udziałem Normanów (epok wikingów). W odpowiedzi na poczynania Godfryda Karol Wielki rozpoczął budowę floty z zamiarem odparcia skandynawskich piratów. Skoncentrowano także wojska w Lippehan, a następnie skierowano je w rejon dolnej Wezery, co miało zapobiec ewentualnym najazdom Duńczyków na ziemie saskie⁹⁵.

⁹⁰ ARF a. 808, s. 125. Siedziby Glinian znajdowały się w dorzeczu Przegnicy, natomiast terytorium Smolińców lokalizuje się nad dolną Łabą, zob. J. Nalepa, *Glinianie*, SSS t. 1:1961, s. 107; J. Strzelczyk, *Smolińcy*, SSS t. 5:1975, s. 318–319.

⁹¹ ARF a. 808 s. 126 lokalizacja grodu pozostaje nieustalona, podobnie jak jego słowiańska nazwa. Autor *Roczników* podał jej wersję pochodzącą z języka duńskiego. Jego upadek wiąże się z polityką Gotfryda, której celem było zapewnienie duńskiemu Haithabu dominującej pozycji wśród nadbałtyckich emporiów handlowych. Według niektórych hipotez Reric znajdował się we wschodniej części Zatoki Wismarskiej, por. L. Leciejewicz, *Rerik*, SSS t. 4: 1970, s. 491; *Die Slawen in Deutschland*, s. 148; natomiast H. Beck, T. Capelle, *Godofried*, s. 267 opowiadają się za identyfikacją z Oldenburgiem = Starogard Wagryjski, bądź z Groß Strömkendorf w pobliżu Wismaru. Podobnie M. Dulnicz, *Kształtowanie się Słowiańszczyzny*, s. 183, 279–282 stanowisko 1 i 17.

⁹² H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 5, s. 256 przyp. 823 wyraził sugestię, że przesiedlono jedynie kupców pochodzenia duńskiego. Nie spowodowało to upadku miejscowego targu, za czym przemawia zamach na ks. obodryckiego Drożkę dokonany na placu targowym w 809 r. z inicjatywy Godfryda.

⁹³ ARF a. 810 s. 131; H. Beck, T. Capelle, *Godofried*, s. 267; N. Lund, *Scandinavia c. 700 – c. 1066*, s. 207.

⁹⁴ Einhard, *Vita Karoli magni*, c. 14 s. 182.

⁹⁵ ARF a. 810 s. 131.

Groźba wojny z królem Duńczyków została zażegnana wraz z jego śmiercią (810)⁹⁶. Sytuacja w Danii uległa wówczas radykalnej zmianie. Jego następcą został Hemming, który wkrótce nawiązał kontakty z dworem cesarskim w sprawie zawarcia pokoju. Zakończone porozumieniem rokowania prowadzono wiosną 811 r. nad graniczną rzeką Eider⁹⁷. Dwa lata później, kiedy władca zmarł, Karol Wielki dostrzegł sposobność do utwierdzenia swych wpływów w Danii, poprzez udzielenie poparcia jednemu z kandydatów do tronu. Doprowadziło to w konsekwencji do wybuchu długotrwałej wojny domowej, która absorbowwała również uwagę jego następcy, Ludwika Pobożnego⁹⁸. Sytuacja w Danii ustabilizowała się dopiero w 827 r., gdy koronę królewską włożył Horik I († 854), syn Godfryda⁹⁹. Nowy rozdział w stosunkach karolińsko-skandynawskich otworzyła działalność Ansgara, który podjął się zadania zorganizowania i przeprowadzenia wśród mieszkańców Półwyspu Skandynawskiego misji chrystianizacyjnej¹⁰⁰.

Długoletnia wojna z Sasami spowodowała, iż w sferze zainteresowania polityki karolińskiej znalazły się także plemiona Słowian połabskich, zwłaszcza tych sąsiadujących bezpośrednio z terenami, na których toczyły się działania wojenne. Pomimo że był to zaledwie epizod w przeszło trzydziestoletnich frankijsko-saskich zmaganiach militarnych, i nie wywarł większego wpływu na ich przebieg, to charakter i skala kontaktów Karola Wielkiego ze Słowianami w omawianym przez nas okresie nie pozostały bez wpływu na ich dzieje polityczne. Bezpośrednim powodem, dla którego dwór karoliński zainteresował się Połabszczyzną, była przeciągająca się wojna saska. Podjęte zostały działania zmierzające do izolacji Sasów od najbliższych sąsiadów, by uniemożliwić im uzyskanie pomocy z zewnątrz. Ten aspekt polityki Karola Wielkiego, jak też stała obecność militarna państwa frankijskiego nad Łabą spowodowały powstanie zasadniczych zmian w stosunkach pomiędzy Obodrytami i Wieleciami oraz wpłynęła także na ich kontakty z Duńczykami. W sferze oddziaływania politycznego monarchii karolińskiej znaleźli się również Serbowie nadłabscy.

Jeszcze w czasie trwania wojny saskiej Karol Wielki zorganizował największą kampanię przeciwko Słowianom (789). Z relacji źródeł frankijskich wyłania się

⁹⁶ ARF a. 810, s. 133. Według relacji Einharda, *Vita Karoli magni*, c. 14 s. 182 zabójcą króla był wojownik z jego najbliższego otoczenia.

⁹⁷ ARF a. 811 s. 134, źródło wymienia imiona dwunastu frankijskich arystokratów, którzy reprezentowali władcę Franków. Ze strony duńskiej w rozmowach uczestniczyli bracia króla – Hancwin i Angandeo wraz z najbliższym otoczeniem; H. Jankuhn, *Karl der Große und die Norden*, [w:] *Karl der Große*, Bd 1, 1966, s. 699–707.

⁹⁸ ARF a. 812 s. 136–137; a. 813 s. 138–139; a. 814 s. 141; a. 817 s. 145, 147; a. 821 s. 156–157, a. 823 s. 162–163; a. 829 s. 177.

⁹⁹ ARF a. 827 s. 173 (Hohrici); N. Lund, *Scandinavia*, s. 208–209.

¹⁰⁰ Rimbart, *Vita Ansgari*, c. 9, ed. G.H. Waitz, MGH SRG 55:1884, s. 30; H. Jankuhn, *Das Missionsfeld Ansgars*, FMSt. 1:1967, s. 213–221; J. Strzelczyk, *Ansgar*, SSS 7:1986, cz. 2, s. 367–368; N. Lund, *Scandinavia*, s. 209–210; J. Stoecker, *The Cross Goes North: Christian symbols and Scandinavian Woman*, [w:] *The Cross Goes North*, s. 463–483; M. Müller-Wille, *Ansgar und die Archäologie. Der Norden und das christliche Europa im karolingischer Zeit*, Germania 82:2004, Teil 2, s. 431–458.

obraz starannie przygotowanej operacji wojskowej, o szerokim zasięgu i celach¹⁰¹. Wskazuje na to udział elitarnych oddziałów jazdy frankijskiej (*scarae*), a także wykorzystanie statków do transportu oddziałów w głąb terytorium słowiańskiego (nad Hawelę). Obok wojsk frankijskich w charakterze sprzymierzeńców w wyprawie uczestniczyli Sasi, Fryzowie i Słowianie (Obodrzyci i Serbowie nadłabscy). Główne siły pod dowództwem Karola wyruszyły z Nadrenii, skąd najkrótszą drogą przez Westfalię i ziemie południowosaskie dotarły nad Łabę. Część oddziałów przybyła na statkach Fryzów drogą morską do ujścia Łaby, a następnie wyruszyła w górę rzeki. Z kierunku północno-zachodniego i południowego nadciągnęły oddziały Sasów, Obodrzytów pod wodzą Wicana oraz Serbów nadłabskich. Novum w tej operacji stanowiło wykorzystanie statków¹⁰² do działań na terytorium przeciwnika, w czym Frankowie mieli już pewne doświadczenia, nabyte podczas walk we Fryzji. Użycie floty podczas kampanii w 789 r. było trafną decyzją, biorąc pod uwagę warunki terenowe przyszłego teatru działań wojennych. Charakteryzowała go bogata sieć rzek i jezior, a duże zalesienie ograniczało tempo poruszania się oddziałów, co sprzyjało prowadzeniu przez Słowian działań o charakterze zaczepnym oraz robieniu różnego rodzaju zasadzek. Dodatkowe utrudnienie dla nacierających wojsk stanowiły liczne grody, mogące na długie tygodnie zatrzymać nieprzyjacielskie wojsko przy czasochłonnym oblężeniu¹⁰³.

Dokładne miejsce koncentracji wojsk uczestniczących w kampanii pozostaje nieustalone¹⁰⁴. Zarówno informacje źródłowe dotyczące statków, które dotarły w głąb terytorium słowiańskiego, jak również wzmianka o budowie aż dwóch mostów oraz analiza topograficzna rzeźby terenu dały podstawę do wysunięcia przypuszczenia, że doszło do niej w okolicy ujścia Haweli do Łaby¹⁰⁵. Zbudowano mosty¹⁰⁶, a ich

¹⁰¹ Najważniejsze z nich to: *ARF* a. 789, s. 84, 86; *Ann. qui dicuntur Einhardi*, a. 789, s. 85, 87; *AMP*, a. 789, s. 77–78; odnośnie do pozostałych przekazów zob. J. Nalepa, *Wyprawa Franków na Wieleń w 789 r.*, s. 227–230.

¹⁰² *AMP*, a. 789, s. 77; *ARF* a. 789, s. 84. Nie jest wykluczone, że na decyzję o wykorzystaniu statków w działaniach przeciwko Słowianom mogły także wpłynąć doświadczenia z niedawnych walk z Sasami.

¹⁰³ Według informacji tzw. *Geografa bawarskiego* Wieleci (Welatabowie) dysponowali 95 *civitates*, por. B. Horak, D. Trávníček, *Descriptio, civitatum et regionum ad septentrionalem plagam Danubii*, Rozprawy ČSAV 66/2, Praha 1956, s. 2. Pod względem archeologicznym L. Dralle, *Slaven an Havel und Spree. Studien zur Gesichte des havellisch-wilzischen Fürstentums (6. bis 10. Jh.)*, Osteuropastudien der Hochschulen des Klandes Hessens. Reihe 1. Geissener Abhandlungen zur Argar-und Wirtschaftsforschung des Europäischen Ostens, Bd 108, Berlin 1981, s. 51–53, 171 (lista 1); *Die Slawen in Deutschland*, 1985, s. 186–207, zwł. 328.

¹⁰⁴ Ze starszej literatury przedmiotu zob. J. Nalepa, *Wyprawa Franków na Wieleń w 789 r.*, s. 214–217; z nowszej L. Dralle, *Slaven an Havel und Spree*, s. 95 przyp. 74.

¹⁰⁵ *ARF* a. 789, s. 84; *Ann. qui dicuntur Einhardi*, a. 789, s. 85; J. Nalepa, *Wyprawa Franków na Wieleń w 789 r.*, s. 214–217 oraz L. Dralle, *Slaven an Havel und Spree*, s. 87–88.

¹⁰⁶ *AMP*, a. 789, s. 77; *ARF* a. 789, s. 84; na podstawie tej informacji przypuszcza się, że na kierunku przeprawy znajdowała się wyspa, zob. J. Nalepa, *Wyprawa Franków na Wieleń w 789 r.*, s. 216–217.

przyczółki następnie zabezpieczono połowymi umocnieniami, chroniącymi przed ewentualnym atakiem ze strony przeciwnika¹⁰⁷.

Po sfinansowaniu rzeki dalsza rekonstrukcja marszruty, podobnie jak stoczonych ze Słowianami walk jest niemożliwe – źródła nie przekazały żadnych informacji. Tzw. roczniki Einharda zanotowały jedynie, że ziemie znajdujące się na kierunku przemarszu wojsk zostały spustoszone *ferro et igni*¹⁰⁸. Niewykluczone, że działania te, przewaga militarna oraz tempo przemieszczania się nacierających wojsk frankijskich zaskoczyły Słowian. W rezultacie dotarły one bez przeszkód do *civitas Dragowiti*, gdzie książę Wioletów w otoczeniu rodziny i grupy możnych złożył królowi Karolowi przysięgę wierności. Ponadto Drogowit – co praktykowano zwyczajowo przy takiej okazji, przekazał zakładników, jako gwarancję dotrzymania układu. Oznaczało to zakończenie operacji militarnej, po czym władca Franków wraz z wojskiem powrócił do kraju.

Brak dodatkowych informacji źródłowych nie pozwala na ustalenie miejsca położenia grodu, nie wiadomo także, jak daleko dotarły wojska frankijskie podczas kampanii z 789 r. W przeciwieństwie do podstawowych relacji annalistyki frankijskiej tj. *ARF*, *Ann. q.d. Einhardi*, czy *AMP*, pomocna w tym względzie informacja znajduje się tylko we *Fragmantum annalium Chesini*. Wynika z niej, że wojska Karola Wielkiego dotarły aż do rzeki Piany (*Pana fluvium*)¹⁰⁹. Jednak wiadomość ta nie jest potwierdzona przez inne źródła, co powoduje, że historycy dość sceptycznie odnoszą się do powyższego przekazu¹¹⁰. W dyskusji nad lokalizacją grodu Dragowita zarysowały się wśród historyków dwa stanowiska. Większość z nich sytuuje go na terenach położonych w północnej części Związku Wieleckiego, w tym także nad rzeką Pianą¹¹¹. Natomiast zwolennicy alternatywnego poglądu, nawiązując

¹⁰⁷ *ARF*, a. 789, s. 84 (...) *ex utraque capite castellum ex ligno et terra aedificavit*; *Ann. Qui dic. Einhardi*, a. 789, s. 85 (...) *castris in ripa positis amnem duobus pontibus iunxit, quorum unum ex utraque capite vallo munivit et inposito praesidio firmavit*.

¹⁰⁸ *Ann. qui dicuntur Einhardi*, a. 789, s. 85.

¹⁰⁹ *Fragmenti Chesnai*, a. 789, ed. G.H. Pertz, MGH SS 1:1826, s. 34. Według K. Myślińskiego, *Zagadnienie roli ziem nad Hawelą i Spree jako politycznego ośrodka plemion wieleckich w okresie VIII–X wieku*, [w:] *Słowiańszczyzna połabska między Niemcami a Polską*, pod red. J. Strzelczyka, Poznań 1981, s. 143 centrum polityczne Wioletów w omawianym okresie należy umieścić w północnej części ich terytorium.

¹¹⁰ Na temat wartości tego źródła zob. L. Dralle, *Wilzen, Sachsen und franken um das Jahr 800*, [w:] „Nationes” Bd 1:1978 (*Aspekte der Nationalbildung im Mittelalter*), s. 222 przyp. 76; oraz 223–227, gdzie argumentacja archeologiczna i historyczna; pierwszeństwo wiarygodności fragmentom w stosunku do *Ann. q.dicuntur Einhardi a. 789 r.* przypisuje H. Łowmiański, 1973, s. 244 przyp. 777.

¹¹¹ Główne rejony osadnictwa Wioletów lokalizuje się na terenach nad Pianą i w strefie nadmorskiej. Według relacji autora *Decsripito civitates* plemię to tworzyły cztery regiony i 95 *civitates* (okręgów grodowych); K. Wachowski, *Słowiańszczyzna zachodnia*, 1950, s. 116; *Die Slawen in Deutschland*, s. 328 – Dymin; H. Bulín, *Počatky státu veletského*, „Právněhistorické studie”, 5:1959, s. 8 (Radoszcz).

do ustaleń H. Ludata, opowiedzieli się za środkowym Połabiem, i zidentyfikowali *civitas Dragoviti* z Brenną (Brandenburg)¹¹².

Einhard, biograf Karola Wielkiego jako przyczynę interwencji Franków wśród Słowian w 789 r. podał częste konflikty, do których dochodziło pomiędzy Wioletami a Obodrytami¹¹³. Natomiast autor *Ann. q.d. Einhardi* jako powód wymienił odwieczną wrogość, okazywaną przez Wioletów nie tylko Frankom, lecz także ich sprzymierzeńcom, co – w domyśle, stało się powodem wybuchu konfliktu¹¹⁴. O tym, że stosunki wielecko-frankijskie w przeszłości nie były nacechowane wrogością informuje relacja *AMP*, dotycząca ustanowienia Dragowita księciem przez *princepsa* Karola¹¹⁵. Obok popularnego poglądu identyfikującego osobę *princepsa* z relacji *Annales Mettenses priores* z Karolem Wielkim (w początkowym okresie jego rządów), zwrócono uwagę także na postać nie mniej sławnego imiennika wielkiego monarchy, *majordoma* Karola noszącego przydomek Martela¹¹⁶. Za rządów ostatniego z wymienionych doszło do rozszerzenia wpływów politycznych na niektóre z plemion słowiańskich, poprzez narzucenie im bliżej nieznanym nam form zależności.

Powodem, dla którego Frankowie podjęli działania wobec Słowian zza Łaby, było na pewno zagrożenie północno-wschodnich terenów królestwa Merowingów

¹¹² Pogląd ten sformułował jeszcze przed II wojną światową H. Ludat; zwolennicy tej koncepcji opowiedzieli się za umieszczeniem centrum politycznego Związku Wieleckiego nad Hawelą, w ziemi Stodoran, zob. L. Dralle, *Slaven an Havel und Spree*, s. 95; J. Nalepa, *Wyprawa Franków na Wioletów w 789 r.*, s. 221–224; idem, *Dragowit*, SSS t. 1:1961, z. 2, s. 385; J. Strzelczyk, *Stodoranie*, SSS t. 5:1975, s. 421; wątpliwości w tym względzie podnosi K. Myśliński, *Zagadnienie roli ziem nad Hawelą i Sprewą jako politycznego ośrodka plemion wieleckich w okresie VIII–X wieku*, [w:] *Słowiańszczyzna połabska między Niemcami a Polską*, pod red. J. Strzelczyka, Poznań 1981, s. 134–139; G. Labuda, *Organizacje państwowe Słowian zachodnich w okresie kształtowania się państwa polskiego (od VI do połowy X wieku)*, [w:] *Początki państwa polskiego. Księga tysiąclecia*, t. 1, pod red. K. Tymienieckiego, Poznań 1962, s. 64; L. Dralle, *Slaven an Havel und Spree*, s. 88 n; odnośnie do badań archeologicznych zob. K. Gree, [w:] *Ausgrabungen und Funde* 8:1963; 10:1965; 12:1967; 13:1968; 14:1969; 16:1971; idem, *Die Ergebnisse der Grabung Brandenburg*, [w:] *Berichte über den II. International Kongres für Slawische Archäologie*, Hrsg. J. Herrmann, K.H. Otto, Bd 3, Berlin 1973, s. 269–278; A. Wędzki, *Brenna*, SSS 7:1986, z. 2, s. 524–527.

¹¹³ Einhard, *Vita Karoli magni*, c. 12, s. 180; na zbieżność fragmentu *Ann. q.d. Einhardi*, z rozdziałem dotyczącym genezy wojny z Sasami (c. 6,7) zwrócił uwagę J. Brankač, *Betrachtungen zur politischen Geschichte der elbslawischen Stammesverbände im 9. Jahrhundert*, [w:] *L'Europe aux IX^e–XI^e Aux origines des Etats nationaux*, ed. T. Manteuffel, A. Gieysztor, Varsovie 1968, s. 398 przyp. 47. Nie ma jednak powodów, by odrzucać podaną przez kronikarza informację i traktować ją jako tendencyjną. Bliskie sąsiedztwo terenów osadnictwa poszczególnych plemion, przy braku naturalnych przeszkód, mogło stanowić wystarczający powód dla wybuchu konfliktów zbrojnych.

¹¹⁴ *Ann. qui dic. Einhardi*, a. 789, s. 85.

¹¹⁵ *AMP*, a. 789, s. 77–78, w tekście wymieniony jako *rex Sclavorum (...) Drogoviz*.

¹¹⁶ Por. uwagę wydawcy *AMP*, s. 78 przyp. 1. Z polskich badaczy za hipotezą ta opowiedzieli się J. Widajewicz, *Początki Polski*, Wrocław–Warszawa 1948, s. 142 przyp. 6; J. Nalepa, *Wyprawa Franków na Wioletów w 789 r.*, s. 222–224; według H. Łowmiańskiego, *Początki Polski*, t. 5, s. 243 przyp. 773 konstrukcja gramatyczna zapiski *AMP* a. 789 przemawia za wiarygodnością słów Dragowita o ustanowieniu go księciem przez *invicto principi Carolo*.

przez najazdy saskie¹¹⁷. Informują o tym relacje źródłowe annalistyki frankijskiej odnoszące się do kontaktów z Sasami w omawianym okresie oraz budowa licznych grodów, położonych na terenie środkowych Niemiec, w tym przede wszystkim w północnej Turynгии¹¹⁸. W następnych latach nadgraniczne systemy obronne były umacniane i rozbudowywane, co wskazuje na utrzymujący się stan napięcia w stosunkach frankijsko-saskich. Ważnym elementem mającym w przyszłości zapewnić państwu frankijskiemu bezpieczeństwo, stało się także rozciągnięcie wpływów politycznych i militarnych na sąsiadujące z Sasami plemiona słowiańskie. Nie jest wykluczone, że współdziałanie z państwem frankijskim mogło wynikać z wewnętrznej rywalizacji pomiędzy plemionami słowiańskimi bądź też z Sasami. Udział niewymienionej grupy Winidów w kampanii zorganizowanej przez Pepina, syna Karola Martela, przeciwko Sasom w 748 r. świadczy o tym, że Słowianie znaleźli się w orbicie bezpośredniego zainteresowania ze strony monarchii Franków¹¹⁹. Przypuszczalnie uczestniczący w kampanii Słowianie pochodzili ze środkowej części Połabszczyzny bądź też z ziem znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie Sasów. Na tej podstawie sformułowano w literaturze przedmiotu pogląd, według którego co najmniej od końca lat trzydziestych VIII w. niektóre z plemion słowiańskich, osiadłych na wschód od Łaby, znalazły się w zależności od frankijskich wpływów politycznych. Dotyczyło to przede wszystkim Serbów nadłabskich bądź też jednego z plemion wieleckich, czego przejawem było wyniesienie do godności książęcej Dragowita. Poinformowały o tym *Annales Mettenses*¹²⁰. Przykład ten potwierdza wczesne zainteresowanie ze strony monarchii frankijskiej ziemiami słowiańskimi w północno-zachodniej części Połabszczyzny. Świadczy ponadto o tym, że stosunki frankijsko-wieleckie mają dawniejszą genezę oraz że nie charakteryzowało ich wyłącznie dążenie do konfrontacji.

Karol Wielki, przebywając w 780 r. w obozie nad rzeką Ożre, zajmował się także uporządkowaniem spraw słowiańskich, co wskazuje na znaczenie plemion znad środkowej Łaby dla polityki frankijskiej w omawianym okresie¹²¹. Dlatego też

¹¹⁷ *Continuationes Fredegari*, c. 31 (117), s. 181; Linzel ustalił, że miało to miejsce w 738 r.

¹¹⁸ W. Schlesinger, *Frühmittelalter*, [w:] *Geschichte Thuringens*, Bd 1, Hrsg. H. Patze, W. Schlesinger, Köln–Gratz 1968, s. 341–350; L. Dralle, *Slaven an Havel und Spree*, s. 99, przyp. 117 uważa, że jego początek przypadał na czasy rządów majordoma Karola Martela. Na wschodnie pogranicze Turynгии jako obszar, na którym mogło dojść do antysaskiego porozumienia i współdziałania frankijsko-słowiańskiego, wskazywał H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 5, s. 243 przyp. 773.

¹¹⁹ *Fredegarii continuationes*, c. 31 (117), s. 181; Szczegóły wyprawy oraz informacje dotyczące Słowian osiadłych pomiędzy Salą a Bodą podały AMP, a. 748, s. 41, ogólną nazwę *Sclavorum* występującą w rocznikach odnoszono do Serbów nadłabskich bądź też do Wioletów, zob. H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 5, s. 238 przyp. 749 oraz s. 251, który nie wykluczał udziału książąt obodrzyckich; J. Strzelczyk, *Słowianie i Germanie w Niemczech środkowych we wczesnym średniowieczu*, Poznań 1976, s. 166.

¹²⁰ AMP, a. 789, s. 77; J. Strzelczyk, *Słowianie i Germanie*, s. 165. Tym bardziej, że autor roczników zanotował nieprzyjaźń w stosunkach Wioletów z Frankami; L. Dralle, *Slaven an Havel und Spree*, s. 208, przyp. 15.

¹²¹ ARF, a. 780, s. 56; *Ann. g.d. Einhardi*, a. 780, s. 57...et *Sclavorum*, qui ulteriorem fluminis ripam incolant.

obraz stosunków wielecko-obodrzyckich przedstawiony w dziele Einharda uważany jest za tendencyjny. Osobisty udział Karola Wielkiego, a także skala przygotowań do wyprawy przeciwko Wieletom w 789 r. przemawia za jej znaczeniem dla ówczesnej polityki monarchii frankijskiej. Celem kampanii było oddzielenie Sasów od najbliższych sąsiadów, co ułatwiłoby podporządkowanie ich politycznym wpływom monarchii karolińskiej i zakończenie trwającej od 772 r. wojny¹²². Podjęte działania ukazują również stopień eskalacji konfliktu, który niebawem także sąsiadujące z Sasami plemiona wciągnął w wir wojny. Spowodowało to przekształcenie dotychczasowej konfrontacji frankijsko-saskiej w szerszą, o zasięgu regionalnym. Do zaostrzenia sytuacji przyczynił się także stopień aktywności plemion słowiańskich. Skłoniło to Karola Wielkiego do podjęcia decyzji o zorganizowaniu ekspedycji zbrojnej.

Z dotychczasowego przeglądu sytuacji politycznej na omawianych terenach wynika, że od końca lat trzydziestych VIII w. aż do wybuchu wojny saskiej Karola Wielkiego stosunki frankijsko-słowiańskie można określić jako poprawne, skoro przekazy źródłowe nie odnotowały ewentualnych konfliktów. Obraz ten uległ drastycznej zmianie po wybuchu wojny saskiej. Wzmianka Einharda o nieprzyjaznych krokach Wieletoń wobec Franków i ich słowiańskich sprzymierzeńców wskazuje wyraźnie na zmianę sytuacji politycznej, jaka nastąpiła od 738–748 r. Jednak to nie „tradycyjna wrogość” Wieletoń wobec ich zachodnich sąsiadów i Franków była powodem zaostrzenia sytuacji, prowadzącej w końcu do wybuchu wojny i interwencji Karola Wielkiego w 789 r. Wywołała ją przede wszystkim rywalizacja wielecko-obodrzycka, do której doszło na tle polityki Karola Wielkiego wobec Sasów. Przypuszczalnie na początku lat osiemdziesiątych VIII w. nastąpiło zawarcie układu frankijsko-obodrzyckiego, który wkrótce zaowocował wybuchem konfliktu z Wieletoń¹²³. Antyfrankijsko nastawieni byli także Serbowie nadłabscy, którzy w 782 r. dokonali najazdu na nadgraniczne ziemie Turynгии oraz na tereny Sasów, a łupem ich padły liczne osady¹²⁴. Działania Serbów zbiegły się z powrotem Widukinda z wygnania z Danii i wybuchem kolejnego buntu Sasów przeciwko frankijskiej dominacji. W odpowiedzi Karol wysłał *ministris suis* Adalgisa, Goilona i Worada wraz z wojskiem przeciwko Słowianom osiadłym pomiędzy Łabą a Salą¹²⁵. W rezultacie interwencji plemię to znalazło się w zależności od Franków, na co wskazywał jego udział po stronie Karola Wielkiego w kampanii przeciwko Wieletoń w 789 r.

¹²² L. Dralle, *Wilzen, Sachsen und Franken um das Jahr 800*, s. 207; K. Myśliński, *Zagadnienie roli ziem nad Hawelą i Sprewą*, s. 140.

¹²³ *ARF* a. 780, s. 56; J. Brankač, *Betrachtungen zur politischen Geschichte*, s. 399; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 5, s. 251. Sprzymierzeńcami Karola Wielkiego w jego polityce saskiej byli książęta obodrzyccy – Wican i Drożko.

¹²⁴ *Ann. qui dicuntur Einhardi*, a. 782, s. 61. Najazd na ziemie Sasów może świadczyć o występowaniu konfliktów serbsko-saskich bądź też łupem najeźdźców padły tereny pozostające pod frankijską zwierzchnością.

¹²⁵ *Ann. qui dicuntur Einhardi*, a. 782, s. 61; L. Dralle, *Wilzen, Sachsen und Franken*, s. 213, 215 uważa działania te za rodzaj demonstracji siły wobec Sasów.

Oceniając działania, jakie Karol Wielki podjął przeciwko Wieletom w omawianym okresie należy stwierdzić, że nie przyniosły one długotrwałych efektów¹²⁶. Oddzielenie Sasów terenami pozostającymi pod frankijskimi wpływami, w celu izolacji ich od kontaktów i pomocy także ze strony Słowian osiągnięto dopiero pod sam koniec wojny saskiej. Podjęte przez Karola Wielkiego decyzje spowodowały znaczne przesunięcia ludności saskiej i słowiańskiej w delcie Łaby, przez co na północy i wschodzie saskiego terytorium powstała strefa buforowa. Trudne okazało się także utrzymanie *status quo* wśród Słowian, na co wskazuje zorganizowanie po 789 r. przez Karola Wielkiego szeregu kolejnych wypraw za Łabę i Sałę. Plemiona słowiańskie wykorzystywały wybuchy rebelii Sasów przeciwko Frankom, podejmując czynny udział w walce z nimi¹²⁷. Nie ustały także konflikty pomiędzy Obodrzytami a Sasami. Podczas jednego z buntów Sasów w 795 r. Karol wezwał na pomoc jako sprzymierzeńca obodrzyckiego księcia Wicana, który zginął zamordowany przez nich przed spotkaniem z frankijskim władcą¹²⁸. Do kolejnego starcia Obodrzytów z Sasami doszło w 798 r., a książę Drożko (Thrasco) otrzymał wsparcie oddziałów frankijskich dowodzonych przez Eburisa¹²⁹.

Na początku IX w. obserwujemy wzrost aktywności militarnej państwa karolińskiego na granicy z plemionami słowiańskimi osiadłymi na Połabiu. Mimo zakończenia podboju Sasów Karol nadal zmuszony był interweniować na terenach na wschód od Łaby. W 805 r., podczas wyprawy przeciwko Czechom, władca Franków podporządkował swej władzy serbskich Dalemińców¹³⁰. W 806 r. oddziały kawalerii frankijskiej (*scarae*) dokonały najazdu na ziemie serbskie pozostające pod władzą księcia Miliducha, który w trakcie potyczki poniósł śmierć, a okolice uległy spustoszeniu. Symbolem obecności Franków na terenach serbskich stały się – wybudowane z rozkazu Karola – dwa kasztele, z których jeden usytuowano nad Łabą, natomiast kolejny posadowiono nad brzegiem Sali¹³¹. Miały one umocnić w tym rejonie wpływy frankijskie, a także ułatwić kontrolę ziem. Aktywność polityczna i militarna monarchii karolińskiej spowodowała ukształtowanie się nowego układu sił, którego osią było współdziałanie Franków z Obodrzytami. Wzmogła się także rywalizacja obodrzycko-wielecka, która doprowadziła w rezultacie do wybuchu długotrwałego konfliktu pomiędzy nimi. Ich wzajemne konflikty uległy wyraźnemu zaognieniu na skutek prokarolińskiej orientacji książąt obodrzyckich, Wilczana i Drożka¹³².

¹²⁶ J. Nalepa, *Wyprawa Franków na Wieleto w 789 r.*, s. 226 ocenił rezultaty wyprawy z 789 r. jako efemeryczne.

¹²⁷ Np. *Ann. Guelferbytani*, a. 792, ed. G.H. Pertz, MGH SS 1:1826, s.45.

¹²⁸ *ARF* a. 795, s. 96; *Ann. qui dicuntur Einhardi*, a. 795, s. 97; *Ann. Lauresheimenses*, a. 795, s. 36.

¹²⁹ *ARF* a. 798, s. 104; *Ann. qui dicuntur Einhardi*, a. 798, s. 105; *Ann. Lauresheimenses*, a. 798, s. 37.

¹³⁰ *Chronicon Moissiacense*, a. 805, ed. G.H. Pertz, MGH SS 1:1826, s. 307–308 książę ich Semel (Siemił) zmuszony był uznać władzę Karola i dać synów jako zakładników. Na temat lokalizacji ich siedzib J.M. Piskorski, *Dalemińcy*, SSS t. 8:1991, z. 1, s. 11–12; *Die Slawen in Deutschland*, wg indeksu.

¹³¹ *ARF* a. 806, s. 121; *Chronicon Moissiacense*, a. 806, s. 308.

¹³² *AMP* a. 804, s. 91 przekazały wiadomość o ustanowieniu Drożka księciem u Obodrzytów przez Karola Wielkiego w obozie nieopodal Harburga (Hollenstedt); także, *Chronicon Moissiacense*, a. 804,

W 809 r. Obodrzycki wsparci przez Sasów dokonali odwetowego najazdu na terytorium wieleckie, które zostało złupione i zniszczone *ferro et igni*. Następnie książę Drożko korzystając z militarnej pomocy Franków, podjął działania mające na celu przywrócenie swych wpływów wśród Smolińców. Rezultatem wyprawy było zdobycie ich głównego grodu (*Smeldingorum maximam civitatem*) oraz podporządkowanie ich swej władzy¹³³. W tym samym czasie Karol polecił hrabiemu Egbertowi budowę kolejnego kasztelu nad Łabą. Znajdował się on w Esesfelth (= Itzehoe)¹³⁴.

W omawianym okresie uwidoczniła się aktywność zarówno pojedynczych, jak też dużych związków plemion słowiańskich (Serbowie, Obodrzycki, Wieleci). Przeciwnie nim kierowane były frankijskie wyprawy wojenne mające na celu utrzymanie *status quo* w ich relacjach z monarchią karolińską. Coraz częściej miały też miejsce najazdy Słowian na północno-wschodnie kresy imperium karolińskiego. Celem ich powstrzymania polecił Karol budowę dwóch kaszteli nad dolną Łabą¹³⁵. W 810 r. podczas jednego z najazdów Wieleci zniszczyli kasztel Hohbuoki¹³⁶. W następnym roku Karol polecił przeprowadzenie odwetowej wyprawy przeciwko plemieniu Glinian (Linones), którego terytorium zostało spustoszone. Poza przekazaniem zakładników zabezpieczeniem frankijskich wpływów wśród Słowian znad dolnej Łaby stał się odbudowany kasztel Hohbuoki¹³⁷.

O utrzymującym się napięciu na terenach na wschód od dolnej Łaby świadczyła kolejna kampania, jaką Karol Wielki zorganizował przeciwko Wioletom w 812 r. Do wykonania tego zadania wyznaczono oddziały elitarniej kawalerii (*scarae*), wsparte dodatkowo przez Obodrzytów. Natarcie przeprowadzono jednocześnie na trzech kierunkach, wykorzystując w charakterze zaplecza tereny saskie i ziemie obodryckie¹³⁸. W rezultacie przewagi militarnej Wieleci ponownie zostali zmuszeni do uznania władzy zwierzchniej monarchy Franków i wyznaczyli zakładników. Była to ostatnia kampania, jaką Karol Wielki podjął przeciwko Wioletom w okresie swych rządów. Umocniła ona na krótko wpływy polityczne monarchii karolińskiej

s. 307; na temat charakteru i zakresu władzy nowego księcia zob. H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 5, s. 255.

¹³³ *ARF*, a. 809, s. 128–129; J. Strzelczyk, *Semeldinconnoburg*, SSS 5:1975, s. 128. Sukcesy księcia obodrzyckiego zaniepokoiły Godfryda, który nasał na niego płatnych zabójców.

¹³⁴ *ARF* a. 809 s. 129. Kasztel znajdował się przy ujściu Eidery, najprawdopodobniej na północnym brzegu Stör (*super ripam Sturiae*), na zachód od Itzehoe. Według H. Jankhuna, *Karl der Große und die Norden*, Karl der Grosse, Bd 1, s. 701 nie miał on tylko charakteru obronnego, lecz służył do przeprowadzenia działań przeciwko Duńczykom (*operativer Brückenkopfi*).

¹³⁵ *ARF*, a. 808 s. 127.

¹³⁶ *ARF*, a. 810, s. 181.

¹³⁷ *ARF*, a. 811, s. 135; natomiast *Chron. Moissacense*, a. 811, s. 308–309 wymieniły wśród zaatakowanych także plemiona Linian (Glinian) i Bethenzer.

¹³⁸ *Chron. Moissacense*, a. 812, MGH SS 1:1826, s. 309; *ARF* a. 812, s. 137; L. Dralle, *Slaven an Havel und Spree*, s. 96 identyfikuje miejsce koncentracji sił frankijsko-obodrzyckich w okolicy obecnego Magdeburga; *Die Slawen in Deutschland*, s. 329.

w strefie północno-zachodniej Połabszczyzny, jednak problem Wieleatów powrócił za następców cesarza Karola.

Podjęmowane przez Karola próby rozbicia sasko-wieleckiego współdziałania zakończyły się niepowodzeniem. W 805 r. zorganizowano dwie duże operacje wojskowe przeciwko Słowianom osiadłym na obszarze zwanym Gommern (Genewara) nad środkową Łabą¹³⁹. O utrzymywaniu się napięcia w strefie nadłabskiej świadczyło wydanie przez Karola Wielkiego rozporządzenia dotyczącego zakazu wywozu broni i uzbrojenia z cesarstwa oraz handlu nimi ze Słowianami i Awarami¹⁴⁰. Dla skutecznej kontroli nad przestrzeganiem rozporządzeń kapitularcha władca Franków wyznaczył miejsca, w których kupcy mogli przekraczać granice i gdzie także dokonywano kontroli wiezionych przez nich towarów. Nad respektowaniem rozkazu cesarza czuwali wyznaczeni przez niego specjaliści urzędnicy (*missi*), którzy otrzymali szerokie uprawnienia w zakresie sprawdzania towarów przewożonych przez kupców, jak też ich konfiskaty w przypadku złamania embarga.

W okresie trwania wojny z Sasami w polityce frankijskiej powrócił problem Fryzów. Wschodnia część ich ziem (na północny wschód od Ijssel Meer aż do ujścia Ems) w 2. połowie VIII w. pozostawała poza granicami państwa karolińskiego, a podejmowane próby rozszerzenia wpływów politycznych i kościelnych napotykały na silny opór ze strony mieszkańców tych terenów. Ze względu na specyficzne warunki naturalne omawianego regionu zakres wpływów politycznych monarchii frankijskiej był ograniczony. Niepowodzenie, jakie spotkało wyprawę patrona Germanii – św. Bonifacego, nie zahamowało jednak wysiłków na rzecz chrystianizacji tej części ziem fryzyjskich. Potwierdza to aktywność misyjna kapłanów, którzy działali wśród Wschodnich Fryzów w 3. ćw. VIII w.¹⁴¹ Jednak rozprzestrzenienie się chrześcijaństwa na terenach pomiędzy zatoką Lauwers a ujściem Ems związane było także z postępami, jakie nowa religia czyniła wśród sąsiednich plemion saskich. Dlatego wybuch bądź upadek ich rebelii nie pozostawał bez wpływu na zasięg i tempo chrystianizacji terenów Fryzji Wschodniej.

Wraz z wybuchem wojny sasko-frankijskiej położenie Fryzów uległo zmianie na niekorzyść. Przesunięcie granicy państwa Karola na północ, w głąb saskiego terytorium spowodowało, że Fryzowie niebawem stali się sąsiadami monarchii także od strony wschodniej. Pomoc, jakiej Fryzowie udzielali walczącym Sasom, przyczyniła się do tego, że sami niebawem stali się celem agresywnej polityki Karola Wielkiego. Nie mniej istotną przyczyną nacisku politycznego i militarnego ze strony państwa frankijskiego wobec Fryzów było utrzymujące się wśród pogaństwo. Zaznaczyć

¹³⁹ *Chron. Moissac.*, a. 805, s. 308 zaatakowanym plemieniem byli prawdopodobnie Morzycanie, zob. A. Wędzki, *Gunbere*, SSS 2:1964, s. 178; L. Dralle, 1978, s. 215.

¹⁴⁰ *Capitulare missorum*, MGH Capit. Regni Francorum. Leges section II, t. 1, nr 44, s.122–123 art. VII, wydany w Didenhofen w końcu 805 r.

¹⁴¹ W połowie VIII w. na terenie Wschodniej Fryzji działalność apostolską prowadzili Liutgger (ok. 742–809) oraz Willehad (730/740–789), por. Ansgar, *Vita Willehadi*, c. 6, ed. G.H. Pertz, MGH SS II:1829, s. 380.

warto, że tereny te należały do wyjątkowo trudnych pod względem pracy misjonarskiej, do czego przyczyniała się wysoce konserwatywna postawa mieszkańców.

Zimą 784/785 r., wykorzystując zaangażowanie Karola w wojnę z Sasami, Fryzowie przystąpili do walki o ograniczenie wpływów frankijskich¹⁴². Wybuch powstania spowodował, że działający wśród Fryzów wschodnich misjonarze musieli opuścić ich kraj. Dopiero zakończenie kolejnego etapu wojny saskiej pozwoliło Frankom podjąć bardziej efektywne działania przeciwko Fryzom. Udział oddziałów fryzyjskich w kampanii przeciwko Wioletom w 789 r. może wskazywać na to, że w pięć lat później Frankowie ponownie kontrolowali sytuację na terenach na północny-wschód od Ijsell Meer¹⁴³. Fryzowie znaleźli się także w Panonii, gdzie walczyli przeciwko Awarom¹⁴⁴. Ich umiejętności żeglarskie i skutnicze były wysoko cenione przez Karola, który wykorzystywał flotę rzeczną w prowadzonych przez siebie operacjach wojskowych, zarówno na terenach saskich, jak i nad środkowym Dunajem.

Chociaż jako przeciwnicy Fryzowie nie stanowili takiego zagrożenia jak Sasi, to ze względu na warunki geograficzne i posiadane uzbrojenie mogli długo i skutecznie stawiać opór oddziałom frankijskim. Informacji dotyczących broni i uzbrojenia wojowników fryzyjskich dostarczyły prace wykopaliskowe prowadzone w głównych nekropoliach, a także w pojedynczych grobach. Analogicznie jak Sasi, Fryzowie posługiwali się dobrą jakościowo bronią białą. Świadczą o tym miecze typu *langsax* oraz *spatha*, które licznie występują w znaleziskach archeologicznych w strefie nadmorskiej. Nie tylko liczba egzemplarzy, lecz przede wszystkim sposób wykonania kling (*damascenizacja*) wskazują, że Fryzowie również mieli dostęp do ówczesnie najnowocześniejszych technologicznie wyrobów pochodzących z warsztatów i pracowni kowalskich znajdujących się na terytorium królestwa frankijskiego¹⁴⁵.

Przejawem wzrostu wpływów frankijskich na ziemiach Fryzów Wschodnich była coraz intensywniejsza chrystianizacja tamtejszej ludności. Uczestniczyły w niej, obok dotychczasowej diecezji w Utrechcie, także nowo utworzone biskupstwa saskie – w Münster i Osnabrück¹⁴⁶. Wymownym świadectwem przemian zachodzących wśród Fryzów pod wpływem chrystianizacji były coraz liczniej reprezentowane w znaleziskach archeologicznych przedmioty zdobione stylem zwierzęcym. Pochodziły one z pracowni znajdujących się na terenie Brytanii bądź w monarchii

¹⁴² ARF, a. 784 s. 66.

¹⁴³ ARF, a. 789 s. 81, w działaniach przeciwko Wioletom Fryzowie wpłynęli na statkach w głąb łądu, wspierając oddziały Karola na lądzie.

¹⁴⁴ ARF, a. 791 s. 88.

¹⁴⁵ Np. Antum, Prov. Groningen grób jeźdźca datowany na 2. połowę VIII w., przy którym znajdowały się *spatha*, *sax*, grot włóczni (*Flügellanze*) oraz 2 żelazne strzemiona, H. Steuer, *Bewaffung und Kriegsführung der Sachsen und Franken*, Kunst und Kultur. Bd 3, s. 316; J. Kleemann, *Sachsen und Friesen im 8. und 9. Jh.*, s. 111–116 (miecze typu Mannheim występowały w Zetel grób 365, Nebel grób 37 I, Schortens grób 217 a); s. 117–118 (*Flügellanzen*); s. 126–130 (ostrogi).

¹⁴⁶ *Handbuch der Kirchengeschichte*. Bd III/2, Hrsg. K. Jedin, Freiburg–Basel–Wien 1985.

frankijskiej (sztuka i zdobnictwo u stylu insularnym), czyli miejsc, gdzie chrześcijaństwo było już od dawna utrwalone¹⁴⁷.

Innym rodzajem zabytków mających związek z recepcją przez Fryzów nowej wiary było pojawienie się przedmiotów mających bezpośredni związek z kultem religijnym. W tej grupie wymienić należy przede wszystkim występujące w licznych odmianach zapinki, zwłaszcza posiadające kształt krzyża, jak również te spośród nich, na których umieszczono symbole chrześcijańskie¹⁴⁸. Warto przy okazji zwrócić uwagę na owalne zapinki z motywem krzyża pojawiające się licznie w znaleziskach z terenu Niderlandów¹⁴⁹. Osobną kategorię wśród zapinek reprezentują tzw. *Heiligenfibel*. Fibule tego typu (bardzo popularne na omawianych terenach) mają owalny kształt, a ich powierzchnię zdobi dekoracja przedstawiająca popiersie ludzkie (świętego), wykonane w technice barwionej emalii¹⁵⁰.

Śród zabytków występujących na omawianych terenach, a mających związek z działalnością państwa frankijskiego, wymienić należy zapinki wykonane w kształcie monet (*Pseudomünzfel*). Na awersie znajduje się podobizna panującego (otoczona dodatkowo dekoracją złożoną z drobnych kuleczek, umieszczonych na obrzeżu, a niekiedy także bliżej środka monety, tworzących koncentryczne kręgi), na rewersie natomiast krzyż i kaplica. Fibule z tej grupy najliczniej (poza strefą nadreńską), występują w znaleziskach archeologicznych pochodzących z terenów wschodniofryzyjskich¹⁵¹.

Obok tradycyjnej formy pochówków (urny, ciało palenie) na początku VIII w. pojawiły się na cmentarzach, początkowo nieliczne, groby szkieletowe. Inhumacja poczyniła wśród Fryzów znaczne i uchwytne w dostępnym materiale archeologicznym postępy, stając się w 1. połowie IX w. dominującym sposobem grzebania zmarłych. Mimo to jeszcze sporadycznie występowały przypadki praktykowania kremacji, a groby te występują przede wszystkim na terenach północno-wschodnich Niderlandów¹⁵². Innym przykładem konserwatyzmu w zakresie dawnych praktyk grzebania zmarłych są groby szkieletowe, w których szczątki zmarłego ułożone były według kierunku N-S (dotyczy to przede wszystkim strefy nadmorskiej), ana-

¹⁴⁷ J. Ypey, *Fundstücke mit anglokarolingischer Trierornamentik in niederländischen Sammlungen*, Berichte ROB 18:1968, s. 175–191; P. Harbison, *Earlier Carolingian Narrative Iconography–Ivories, Manuscripts, Frescos and Irish High Cross*, JbRGZM 31:1984, s. 455–471; P. Schmid, *Friesen. II: Archäologisches*, RGA 10: 1998, s. 60; E. Wamers, *Insulare Kunst im Reich Karls des Großen*, [w:] *Kunst und Kultur. Beiträge der Katalog der Ausstellung*, Mainz 1999, s. 459, 463.

¹⁴⁸ J. Kleemann, *Sachsen und Friesen im 8. und 9. Jahrhundert*, s. 25 (typ 23: Grave I grób 1; Holle grób 23); s. 26 (typ 25 krzyż umieszczony w środkowej części fibuli, Hameln grób 9).

¹⁴⁹ M. Müller-Wille, *The Cross Goes North: Carolingian Times between Rhine and Elbe*, s. 457 ryc. 28.14 (na terenach fryzyjskich tworzą one dwa wyraźne skupiska: jedno przy ujściu Renu, kolejne pomiędzy IJssel Meer a Lauwerszee).

¹⁵⁰ Ibidem, s. 458, ryc. 28.16; G. Hasseloff, *Email. Emailienfibeln*, s. 223–225; J. Kleemann, *Sachsen und Friesen im 8. und 9. Jahrhundert*, s. 24.

¹⁵¹ M. Schulze-Dörlamm, *Münzfibel der Karolingerzeit*, s. 278 ryc. 8, na 37 znalezisk aż 14 pochodzi z terenów obecnej Holandii, przede wszystkim w prowincjach Fryzja (strefa nadbrzeżna) i Groningen.

¹⁵² J. Kleemann, *Sachsen und Friesen im 8. und 9. Jahrhundert*, s. 305–307 oraz mapka 98, s. 306.

logicznie jak na sąsiednich ziemiach zamieszkałych przez Sasów¹⁵³. Zanik grobów ciałopalnych oraz przejście Fryzów do inhumacji łączyć należy z postępami, jakie dokonała wśród nich (a także wśród sąsiednich plemion saskich) chrystianizacja. Przemiany w sferze kultury religijnej Fryzów związane były nie tylko z wysiłkiem misjonarzy, lecz także z postępami w rozszerzaniu politycznych i kościelnych wpływów monarchii Karola Wielkiego w najbliższym sąsiedztwie. Ze względu jednak na specyfikę omawianego regionu, jak też jego znaczenie gospodarcze dominacja Franków – poza pewnymi okresami – miała charakter formalny. Uwidoczniło się to bardzo wyraźnie po śmierci Karola Wielkiego.

Wojny z Sasami i chaganatem awarskim zakończyły kształtowanie się wschodniej granicy monarchii karolińskiej. Spowodowało to zasadniczą zmianę sytuacji politycznej w regionie poprzez rozszerzenie frankijskiej strefy wpływów na sąsiednie tereny (*Divisio imperii*, zjazd we Frankfurcie w 822 r. czy plemiona wymienione w pierwszej części zapisu zwanej *Geografem bawarskim*). Bliskość cesarstwa karolińskiego przyczyniła się także do bardziej intensywnych kontaktów i oddziaływania na lokalne środowiska także w zakresie kultury materialnej i sztuki.

The Saxon War and its Consequences

Abstract

The outbreak of the Saxon war was caused by Charlemagne's determination to protect Neustria and the north-western part of Austrasia against being raided by Saxon tribes. The main political, church and economic institutions of the Frankish monarchy were also located there. The historiography of the Merovingian period (Gregory of Tours, Chronicle of Fredegar) as well as of the Carolingian one (the Frankish annals, the Annals of Metz, Liber historiae Francorum, Einhard) give a unanimous, disapproving presentation of the Franks. The war waged on the Saxons can be divided into three stages (772–776, 777–785, 792–804). It is considered one of the two last serious conflicts which eventually ended territorial expansion of the Carolingian monarchy. The lack of success sufficient to win the Saxons already during the first stage of the war resulted in the decision to conquer the whole territory and to convert the Saxons from paganism to Christianity. From the beginning of the third stage of the conflict, Charlemagne subdued the Slavs living along the Elbe (the Obodrites and the Wieleites), the Frisians and the Danish who, consequently, got engaged in the conflict. Living in the close neighbourhood of the Carolingian monarchy did not have only a negative impact, for influencing the territory in the range of material culture and art (*imitatio imperii*) had the beneficial effects.

¹⁵³ Ibidem, s. 314–315, 316 ryc. 104.